Nr. 156b. Dnia 7 czerwca. Sobota. Dnia 26 maja (7 czerwca) 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszej uroczystości Przenajświętszej Trójcy odprawiać się będą całodzienne nabożeństwa z zupełnym odpustem w kościołach:
św. Trójcy (po-trynitarskim);
św. Krzyża;
N. Marji Panny na Nowem-Mieście, gdzie też o godzinie 9-ej zrana odprawioną będzie solenna wotywa przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej;
oraz w Grodzisku (filja parafji Praga);

— Po skończeniu nieszporów w kościele św. Krzyża odbędzie się sesja wpisowa i składkowa bractwa ś. Rocha, życzący przeto przystąpić do takowego będą mogli zapisywać się do albumu, jako też wnosić składki.

— W kościele św. Trójcy po nieszporach udzieloną będzie absolucja jeneralna dla zapisanych do bractwa św. Trójcy, przy tym kościele istniejącego. W tym też dniu można się wpisywać do rzeczonego bractwa.

— Jutro też konkluzja nabożeństwa odpustowego, trwającego na pamiątkę Zesłania Ducha św. w ciągu całej oktawy w kościele św. Ducha (po paulińskim), odbędzie się z tąż samą uroczystością, jak w dniu pierwszym odpustu, z kazaniami w języku polskim.

— Ewangielja św., przypadająca na uroczystość jutrzejszą, zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 28-ym „o mocy danej Chrystusowi Panu".

Przegląd polityczny.

Vossische Ztg, kierujący organ stronnictwa postępowego, a przeto dziennik, któremu trudniej, niż innym, wiedzieć, co się dzieje w sferach rządowych i dworskich, donosi, że w dniu 3-im b. m. cesarz Wilhelm podpisał dekrety, mianujące cesarzewicza prezesem, a księcia Bismarka wiceprezesem wskrzesić się mającej rady stanu w Prusiech. Gdyby informacje *Vossische Ztg* okazały się dokładnemi, natenczas wnosićby należało, że cesarzewicz uległ wadze i doniosłości motywów, przedłożonych przez księcia Bismarka i pokonał skrupuły swoje co do objęcia przewodnictwa w pruskiej radzie stanu. Z innej strony donoszą, że ułożoną została już lista nowo-zamianować się mających członków rady i że do takowych wyszły już zapytania, czy urząd ten przyjmują? Między wezwanymi znajdować się ma znany narodowo-liberalny przewódca i „przyjaciel" księcia Bismarka, p. Bennigsen.

Journal des débats doniósł pierwszy, iż rokowania pomiędzy Anglją i Francją w sprawie przyszłej organizacji Egiptu, tudzież zebrania konferencji egipskiej zostały przerwane. Na to zapewniają w paryskich pismach półurzędowych, że wiadomość o zerwaniu układów jest nieprawdziwą, jakkolwiek zgodnem jest z prawdą, że w rozwoju układów nastąpił pewien zastój. Ze strony p. Gladstone'a objawiła się pewna dążność do zwłoki: ani w pozytywnym wszakże, ani w ujemnym kierunku nic nie zaszło takiego, coby uprawniało do przypuszczenia, że umowa nie przyjdzie do skutku, lub że skuteczność układów jest z góry zapewnioną. Na to już wszakże godzą się w Paryżu i Londynie wszyscy, że konferencja odbędzie się w terminie późniejszym niż przypuszczano; zapowiedź przeto na dzień 23-ci b. m. okazuje się w obecnych warunkach przedwczesną. Ciekawem byłoby, o ile „dziennikarskie intermezzo", jak nazywa *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* ogłoszenie sensacyjnego artykułu z cyfrą „G." w *Fortnightly Review*, wpłynęło na zachwianie się widoków porozumienia europejskiego w sprawie egipskiej.

We francuskiej izbie deputowanych podniesioną została przez dep. Laguerre'a piekąca kwestja administracyjno-politycznego chaosu, jaki panuje na wyspie Korsyce. Pobudkę bezpośrednią do interpelacji Laguerre'a dało zamordowanie dziennikarza francuskiego, Saint Elme'a. Na tej samopas rozwijającej się wyspie *vendetta* miała rozkwitnąć znów w jaknajlepsze, nienawiść stronnictw przybrała rozmiary, urągające sprawie porządku i bezpieczeństwa publicznego, inercja i bezsilność władz jest bezprzykładną. Prefekt Korsyki p. André bawi oddawna w Paryżu. Na domiar złego deputowani wyspy pp. Paraldi i Arena oskarżani są przez opinję publiczną o pobieranie pensyj od kompanji morskiej „Morelli" w celach dotąd niewyjaśnionych.

Minister Waldeck Rousseau usiłował oczyścić administrację francuską wyspy na posiedzeniu czwartkowem izby deputowanych i złożył winę na grupy radykalne, które z niechęci dla rządu sieją przerażające opinję publiczną pogłoski. Rozprawy przybrały wszakże widocznie szerszy wymiar, skoro dalszy ciąg ich zapowiedziano na sobotę. Skończy się na uchwaleniu motywowanego porządku dziennego, w którym republikańska większość wyrazi zaufanie w energję i roztropność rządu.

Jak donosi depesza nowojorska do *Daily News*, p. Odonovan Rossa zdążył już wyrazić się o ostatnich zamachach dynamitowych na Saint James Square i Scotling yard w Londynie. Była to, wedle sławnego herolda amerykańskiego fenistów, tylko ich próba; feniści pójdą dalej — do parlamentu i Windsoru, a jeżeli będzie potrzeba, „cały Londyn zostanie obrócony w perzynę". Zużyta to piosnka...

Z Petersburga piszą do monachijskiej *Allgemeine Zeitung*, iż rząd rosyjski wywarł wpływ swój na rząd bułgarski w Sofji, celem skłonienia go do pokojowego załatwienia sporu z Serbją o napady rozbójnicze i posterunek graniczny w Brezowej. Wiadomości tej uwierzyć można, skoro sytuacja pokojowa w Europie i świeżo nawiązana *entente cordiale* Rosji z Niemcami nie są po temu, aby dwa drobne państewka nad Dunajem mąciły gładkie fale wód politycznych.

Telegram doniósł nam wczoraj, że król Oskar przybył do Chrystjanji. Do wiadomości tej znajdujemy komentarz w liście ze stolicy norweskiej z d. 31-go z. m., który powiada:

„Ważne dziś przesyłam wam wiadomości. *Morgenblad*, organ rządowy, z dnia dzisiejszego donosi, że obecnie ministerjum złożyło broń, że król Oskar z powodu tego w tych dniach przybywa do Chrystjanji w celu przyjęcia warunków nałożonych przez lewicę. Do tak nagłej zmiany przyczynić się miał storting, który w dniach ostatnich przesłać miał rządowi tutejszemu ultimatum, żądając natychmiastowego wprowadzenia w życie wiadomych uchwał sejmu przez sąd państwowy potwierdzonych, w razie zaś przeciwnym zagroził wysadzeniem nowego „Rigsratu" w najkrótszym czasie.

Powołanie nowego sądu państwowego wywołałoby nieobliczone następstwa, to też król Oskar, przewidując to, zgadza się teraz na życzenie narodu.

Poranek na mokotowskiem polu.

Rok upłynął od chwili, jak szkicowaliśmy na tem miejscu „pracę" wyścigowców, ciągnących jeden za drugim żórawiemi sznurami na mokotowskie pole.

Tym razem nie możemy malować jutrzenki wiosennej, różowej, o mgle srebrzystej, migocącej światłem i barwą... Szaro i ponuro na dużem polu, chociaż świt już oddawna zwalczył zmrok nocy. Opar gęsty zalega płaszczyznę. Godziny włoką się milcząco, bezbarwnie i dopiero kiedy słońce weszło już dość wysoko i rzuciło śmiałym promieniem z po za gęstych, bałwaniących się obłoków, widzimy łańcuchy jeźdźców na koniach otulonych derami, zbliżających się z różnych stron do toru i zapełniających jego wnętrze.

Po wiosennym sezonie, w którym o nagrody zacięcie walczono, letni zapowiada się o wiele świetniej jeszcze i zgromadza nowych szermierzy. Stajnie pp. L. Grabowskiego i Mysyrowicza, z których pierwsza tylko ostatniego dnia wiosennych harców wysłała do walki swoich przedstawicieli, a druga całkiem była „nieobecną", stawią teraz po sześć koni. Stajnie hr. Krasińskiego, p. Dorożyńskiego, hr. Potockiego i p. Kronenberga posiadają wszystkie mniej więcej liczną, nietkniętą rezerwę.

Galopy ranne są bardzo ożywione. Każda stajnia kłusuje naprzód wszystkie swoje konie sznurem na prawą rękę, a kłus kończy się „cantrem" (galop średni), następnie konie wracają do środka areny na wydeptane kółka i po pewnym czasie kiedy oddech biegunów stanie się zupełnie normalnym, wychodzą dwójki lub trójki i rozpoczyna się galop roboczy lub ostry próbny. Zwykle na jednym z koni najlepszym lub najtrudniejszym siedzi dżokiej, na innych chłopcy.

Wiele wniosków da się wyprowadzać, studjując takie galopy koni. Wnioski te wszakże mogą również dobrze zawodzić jak stać się pewnikami. Niektóre konie chodzą zupełnie inaczej na galopach, aniżeli w próbach decydujących. To co nazywają „akcją konia", czyli wyrzut nóg poziomy, niski i łatwy, może również omylić, koń bowiem przy pięknej akcji może nie mieć oddechu, sił lub „serca", czyli chęci do walki...

Rok temu, o ile można sądzić z galopów roboczych, przyznawaliśmy wyższość stanowczą stajni z Krasnego. Na nadchodzącą rozprawę, nie wątpiąc, iż stajnia ciechanowska potrafi sobie utorować drogę do chwały, posiadając takie czterolatki jak Rheę i Franceskę, które się wspaniale rozwinęły, i takie trzylatki jak: Otrhorsta i Lady Saville, widzimy i w innych stajniach nader dzielnych szermierzy jak: Grand Duca, Daniela Rochat z nad Wieprza, cwałujących imponująco, Richmonda i Marguerittę z pod Piaseczna, prujących powietrze jak strzały. Trzylatki w ogóle tego roku są lepsze niż zeszłego i próby młodzieży będą bardzo ciekawe.

Starszych koni i na długie szczególniej mety nie mamy tu wiele. Francesca prawdopodobnie w gonitwach trzy i czterowiorstowych odegra poważną rolę i będzie widziała obok siebie Telefona p. Dorożyńskiego, Taille-Vent hr. Potockiego, Krezusa p. Mysyrowicza, a może i Fine Mouche p. Grabowskiego, chociaż nie wydaje nam się ona koniem dystansowym, lub wreszcie Daniela Rochat. Ten ostatni, sądząc z potężnej budowy, powinienby mieć wytrwałość.

Do nagród płaskich dla panów lub z przeszkodami zapaśników brak wielki, szczególniej do przeszkód nie dostaje wyższej klasy steeple chasserów. Mniemamy, iż jedynym środkiem do podniesienia tego rodzaju turniejów byłoby zwiększenie nagród. Miuryd, jeżeli nadejdzie, powinien być najpoważniejszym szermierzem, Horodno bowiem staje się bardzo niepewnym skoczkiem.

Piękny to zaiste widok koni pędzących ostrym galopem, cokolwiek wszakże powstrzymywanych i niewysilanych przez wyższość innych, jak się częstokroć w gonitwie zaraz z początku zdarza. Dzielna jaka dwójka lub trójka koni, która się w galopie sprzęgnie i idzie jednem silnem, błyskawicznem *tempo* ma w sobie coś fantastycznego. Kiedy trzy konie cwałują, a jeden jest cokolwiek na przedzie, to patrząc zdala ma się złudzenie, iż widzi się szybującego tuż ponad ziemią olbrzymiego orła...

Nareszcie grupy koni rozpadają się. Środek areny jest jeszcze zapełniony przez biegnny, które wyrostki oprowadzają w ręku; ale w szrankach dudnienie staje się wyjątkowe. Jakiś gentleman przemknie przypadkowo i cisza zalega.

Życie całe skupia się wtedy do środka. Właściciele koni, amatorzy sportu (zrana, musimy szczerze wyznać, *rara avis*), obchodzą kółka, po których wodzą konie i wzajemne zamieniają uwagi i spostrzeżenia. Dżokeje, trenerzy gromadzą się około domku mieszczącego wagi, po którego zewnętrznej stronie w dnie wyścigowe rozpościera się bufet i na deskach tworzących zaimprowizowany stół piją herbatę.

Co tu typów dla rysownika?!

Ci ludzie, fizycznie i moralnie zajęci jednym tylko przedmiotem i to przedmiotem, który ich wzrusza i roznamiętnia, mają coś wspólnego, a zarazem jakżeż każdy jest sam sobą...

Duszą tych „herbat stojących" jest Mitchel. Człowiek to jeszcze młody, wzrostu średniego, nadzwyczaj ożywionej fizjognomji, w której duże czarne

Zaraz po Zielonych świątkach król ma utworzyć nowe ministerjum z lewicy, którego naczelnikiem zostanie wielce tu ceniony, nawet i przez prawicę, dr prof Broch. Przed kilku laty profesor ten był krótki czas ministrem marynarki, lecz kiedy koledzy jego doradzali królowi, aby nie sankcjonował uchwał stortingu, on był przeciwny i podał się do dymisji. W ostatnich paru latach wysłany był przez rząd tutejszy jako delegowany do Paryża, gdzie w komisjach międzynarodowych monetarnych i elektrycznych z powodu swej głębokiej nauki bardzo się odznaczył. Jest on zwolennikiem liberalnych zasad, wielkim miłośnikiem Francji i osobistym przyjacielem prezydenta p. Grévy."

Br. Z.

Zjazd lekarzy i przyrodników

W POZNANIU.

Poznań, d. 5-go czerwca.

Przedewszystkiem proszę o przebaczenie, iż z dalszym ciągiem sprawozdania listowego spóźniłem się nieco.

Trudna rada. Taki tu panował przez dni kilka, jak się ktoś wyraził, rozkoszny rozgardjasz, iż zaledwie starczyło mi czasu na wysłanie telegraficznego streszczenia. Postaram się uzupełnić je teraz.

Stosownie do zaproszenia hr. Augusta Cieszkowskiego, udali się we wtorek po południu członkowie sekcji matematyczno fizycznej do Żabikowa, gdzie zwiedziwszy gmachy dawniejszej szkoły rolniczej i zbadawszy pokłady gliny żabikowskiej, odbyli posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Akademji umiejętności, na którem uchwalono przedewszystkiem założenie stacyj meteorologicznych w kraju.

Pozostali w Poznaniu uczestnicy podążyli około godziny 5 ej na strzelnicę, dokąd ich w tymże dniu zrana zaprosiła deputacja strzelców.

Bractwo to, założone przed 300 laty, stało do niedawna pod zarządem zupełnie niemieckim. „Nasi najserdeczniejsi" i ztąd zdołali polaków rozmaitemi manipulacjami wyrugować. Od kilku lat atoli wzięli się polacy do roboty i usiłowaniom ich zawdzięczyć należy, iż zarząd powrócił znowu przeważnie w ręce polskie.

Już w roku zeszłym owocem usiłowań ich była uchwała, według której wolno było każdemu członkowi brać udział w deputacji na uroczystość Sobieskiego, w pełnym mundurze. Był to tryumf niemały. W roku bieżącym przy wyborach, dzięki połączonym zabiegom polskich członków bractwa, padły znów gromy na polaków. Niemieckie gazety chciały wybory te mieć annulowane, głosząc, iż zatwierdzenie ich zależy od naczelnego prezesa, co było zupełnym fałszem. Wybory były legalne i ustępujący zarząd, składający się przeważnie z niemców, oddać musiał majątek bractwa nowemu polskiemu zarządowi.

W takim stanie rzeczy i brać strzelecka zapragnęła wobec zjazdu zadokumentować swoją łączność z przedstawicielami nauki i inteligencji. Nadmienić zaś wypada, iż do bractwa należą przeważnie rzemieślnicy nasi. Korzystając z napływu tylu gości z rozmaitych okolic, uchwalił zarząd zaprosić ich do siebie i uczcić ich wedle możności. Nie podobało się to zapewne niemcom, ale oponować przeciwko temu nie mogli, gdyż i oni podczas swojego panowania przyjmowali u siebie niemieckich „turnerów"...

Od godziny 5-ej zdążali więc uczestnicy zjazdu dorożkami przez ulicę Nową, Stary rynek, Chwaliszewo ku Miasteczku. Tu przed bramą wchodową oczekiwali ich w pełnym mundurze starsi bractwa pp. Kaufman, Szpecht, Andrzejewski, Zakrzewicz, Gruszczyński i inni. Kiedy goście zajęli zarezerwowane dla nich miejsca pod werendą i kiedy nalano pierwsze puhary, zabrał głos przełożony bractwa, p. Szpecht, witając w kilku serdecznych słowach przybyłych.

Następnie przemówił komendant, p. Andrzejewski. Dodałem, jak sobie przypominacie, w telegramie, przy jego nazwisku, iż to „majster kominiarski", kto bowiem słyszał gorące i serdeczne, gładko i płynnie wypowiedziane słowa — a nie znał go osobiście, mógłby mniemać, iż ma przed sobą oratora z zawodu; Andrzejewski widział w przybyciu tylu szanownych gości objaw bardzo radosny.

Poznańskie bractwo strzeleckie, mówił, to instytucja sięgająca lepszych czasów. Łańcuch strzelecki, którym zdobi się każdego roku króla, który swe ogniwo ze swojem nazwiskiem i rokiem „panowania" przyłącza, liczy już takich ogniw bardzo wiele. Gdybyście panowie nazwiska te odczytać zechcieli, poznalibyście, jakie klejnot ten pamięta chwile. Jak te pojedyncze ogniwa łączą się w jedną, nie tak łatwo rozerwać się dającą całość, tak łączyć się winny wyższe stany z niższemi. Moja dłoń twarda i szorstka, ale podaję ją wam szczerze, nie wahajcie się jej uścisnąć...

Iż głośne oklaski towarzyszyły temu przemówieniu, tego zapewne już dodawać nie potrzebuję, wszyscy cisnęli się, aby tę „twardą i szorstką", ale uczciwą dłoń uścisnąć.

Wielu z uczestników podążyło na zaproszenie braci do strzelnicy i tam dało po kilka strzałów.

Około godziny 8-ej powracaliśmy do miasta—za godzinę miał się zacząć bal dany przez obywateli miasta Poznania.

Bal odbył się w wielkiej sali bazarowej, przyozdobionej gustownie wieńcami i festonami.

Goście poczeli się schodzić około godziny 9-ej—wszystkich uczestników zebrało się przeszło 700.

Szereg tańców rozpoczął polonezem senior obywatelstwa poznańskiego p. Antoni Krzyżanowski z p. radczynią Chlebowską, czcigodną małżonką starszego naszego miasta (tytuł nadany p. Chlebowskiemu przez reprezentantów miasta podczas jego 25-letniego jubileuszu pracy w zarządzie miasta). Za nimi postępowało stokilkadziesiąt par. Nastąpiły inne tańce—mazurem kierował dr Kapuściński.

W czasie pauzy, kiedy i tancerze podążyli do przyległych sal, przemówił do uczestników zjazdu p. Krzyżanowski, dziękując im w serdecznych słowach za zaszczyt, jaki zgotowali obywatelom miasta Poznania, przyjmując ich zaproszenie.

Następnie hr. Engeström wniósł wierszem toast na cześć gości tak polskich jak i czeskich.

Zabawa trwała do rana.

Wczoraj zrana obradowano jeszcze w kilku sekcjach, w południe zaś hr. Benzelstjerna Engeström przyjmował gości w gmachu Towarzystwa przyjaciół nauk i pokazywał im zbiory tegoż Towarzystwa.

Około godziny 3-ej zdążaliśmy na ulicę Berlińską do teatru, gdzie nastąpiło ostatnie ogólne zebranie.

Przewodniczący wydziału gospodarczego dr Wicherkiewicz, zagaiwszy zebranie, zaproponował na prezesa dra Majera, na wiceprezesów Szokalskiego, dra Chodounskiego, prof. Stefalla (czechów), prof. Blumenstocka, dra Obalińskiego, prof. Rostafińskiego, dra Wiśniewskiego, na sekretarzy zaś pp. Benniego, Czardę i prof. Rydla.

Majer, zabrawszy głos, podziękował zebranym za zaufanie, dodając, iż nie wie, czy dobre chęci starczą do przewodniczenia tak poważnemu ciału, mniema jednak, że doświadczenie nabyte w ciągu życia i pobłażliwość ze strony uczestników dopełnią reszty. Proponuje zarazem, aby celem przedyskutowania rozpraw, mających przyjść pod obrady zjazdów, takowe były poprzednio, chociaż nie w całości, to przynajmniej w głównej treści wydrukowane. Tak postąpiono podczas zjazdu Kochanowskiego w Krakowie, a rezultat okazał się pomyślnym.

Teraz podniósł się prof. Szokalski i wyraził swoje podziękowanie delegacji czeskiej za wręczony mu adres. Mówca jest tego przekonania, iż zawiązane z pobratymczym narodem stosunki coraz bardziej ścieśniać się będą i przyniosą błogosławione owoce. Odpowiedział na to w krótkich słowach prof. Chodounsky.

Nastąpił obszerny wykład dra Rakowskiego z Inowrocławia „O tajemnicy życia", w którym prelegent podał historyczny pogląd na badania filozofów i przyrodników starszych czasów i nowszych.

Świetny odczyt Szokalskiego „O Jędrzeju Śniadeckim" przesłałem wam już w telegraficznem streszczeniu; wywołał on przeciągłe oklaski i odpowiedź ze strony hr. A. Cieszkowskiego.

Po przemówieniach dra Wicherkiewicza, Majera, Rostafińskiego i Stefalla zjazd został zamknięty.

Gwoli odpoczynku po natężających umysł lekcjach podążyła większość uczestników do hotelu francuskiego, gdzie odbyła się ostatnia pożegnalna uczta.

Sędziwi prezesi, mając przy swoim boku prof. Rydza i dr Wicherkiewicza po jednej, hr. Augusta

---

oczy błyszczą ciekawością. Mitchla prędzej możnaby wziąć za południowca jak za anglika, a zapuszczone wąsy odejmują mu jeszcze bardziej stereotypowy typ trenera-wyspiarza. Werwa w nim nadzwyczajna; ciągle się śmieje lub drażni drugich. Mówiąc o swoich koniach, nie wątpi nigdy, chociażby był w duszy przeciwnego zdania, innym natomiast lubi zaszczepiać zwątpienie... W swoim czasie jeździec śmiały, energiczny, słynął zwłaszcza z umiejętności prowadzenia gonitwy, markując umiejętnie *tempo*. Dziś ociężał i o jeździe trzylatków myśleć mu trudno, trenuje więc w Jabłonnie. Pierwsze jego miejsce u nas w kraju było u nieżyjącego sportsmana ks. Sanguszki.

Mitchel otoczony dokoła rozprawia i gestykuluje. Areopag słucha w milczeniu lub śmieje się... Zaciętej sprzeczki, burzliwej dysputy nie zauważyliśmy nigdy.

O ile Mitchel jest wielomównym o, tyle znów najstarszy z trenerów, którego widzieć można codziennie na placu, chociaż obecnie koni do roboty niema, Mitkalf jest dziwnie milczącym. Mitkalf, to typ etnograficzny i zarazem plastyczny swojego fachu. Takich trenerów przyzwyczajeni jesteśmy widzieć na rysunkach i przy portretach Flyng Dutchmanów, Blar Atholów i innych podobnych znakomitości. Mitkalf ma wzrost średni, kościsty, rysy wyraziste, nos haczykowaty, policzki zapadłe, cerę czerwonawą, co jest właściwością wyspiarzy, nogi wygięte, włosy i małe faworyty lekko rudawe. Trener to zdolny, wyciągający z konia wszystko co wyciągnąć można. U nas wiele szczęścia nie miał... Szukał często odurzenia i zapomnienia... Na placu wyścigowym w dzień walki płakał nieraz siedząc pomiędzy gąbką, ścierką i siodłami... Trzeba jednak było widzieć tego samego człowieka, kiedy fortuna uśmiechnęła się doń, i który z jego koni zwyciężył! Jeżeli koń pierwszy podchodził do słupa, wówczas Mitkalf podniósł rękę do góry, machnął nią silnie, a z gardła wyrzucił jeden jakiś krótki, urwany wyraz. Była to epopeja radości! Obecnie jest on biernym tylko spektatorem. Codziennie na środku placu studjuje każdy galop konia, stojąc nieruchomy i zmieniając miejsce tylko z konieczności. Pomimo długiego pobytu w Polsce, nietęgo język nasz rozumie.

Syn jego wysoki, jasny blondyn, rozpoczął swoją karjerę świetnie, jako trener w stajni p. Dorożyńskiego, którego konie w r. z. wygrały 27,000 rs. Rzadki to bardzo traf, aby młody trener i otwierający stajnię gonitewną, jak to uczynił p. Dorożyński temu lat parę—takie mieli powodzenie. Mitkalf *junior* oprócz tego, iż wykazał zdolności trenerskie i „pracuje" konie bardzo ostrożnie, jest także dobrym i poczciwym synem. Wychował się w Kterach, gdzie przez lat kilka ojciec jego pozostawał.

Bray, zawiadujący największą u nas stajnią, ma twarz zmęczoną, nie wskazującą zdrowia. Zamyślony i niewiele udzielający się, na pierwszy rzut oka nie zdradza swojej specjalności. Mówi prawie płynnie naszym językiem, ku czemu bodźcem było zdanie jego pana, właściciela Perkuna, iż „kto polski chleb je, po polsku mówić może". Bray wydaje się mizantropem.

Dżokiejem w Krasnem jest znany z powodzenia Ambros.

Pod względem wzrostu najmniejszym z dżokiei i trenerów zarazem jest Wiks. Budowy silnej, krępej, lecz prawie karłowaty, Wiks ma twarz łagodną i sympatyczną. Lubi on dzieci i chętnie bawi się z niemi, dając z sobą robić, co im się podoba. Jest on słynnie czułym na strzały Amora i w okresie powyścigowym zapuszcza wąsy, aby się płci pięknej przypodobać... W swoim zawodzie jest człowiekiem uczciwym w całem tego słowa znaczeniu.

Gentlemanem pomiędzy trenerami i dżokiejami jest niedawno przybyły z Francji Page. Człowiek ten o postaci eleganckiej, przystojny, stosunkowo dość wysoki, ma w całym układzie dużo przyzwoitości i wydaje się anglikiem niezapominającym nigdy o własnym szacunku. Pomimo poniesionego zeszłej niedzieli szwanku będzie uczestniczył w tegorocznych gonitwach.

Claydon, dżokiej ze stajni p. Dorożyńskiego, ma w spojrzeniu coś nieśmiałego, mówi głosem cichym i wydaje się wątłym.

Conner z Jabłonny uśmiecha się szyderczo. Postawą i ruchem zdradza on siłę. Aby kończyć wyścig, aby zmusić wyczerpanego konia do wysilenia, jeździec jakich mało!

Drugi, nowy jeździec z tejże stajni Vinej, należący do kategorji krępych dżokiei, ma twarz starannie wygoloną, nos zadarty jakby do tabaki i wygląda zdala w swoim białym kapeluszu na wędrownego muzykanta, czecha.

Trener-dżokiej Guillom z Sernik jest znów z kategorji szczupłych i wyższych. Twarz ma czerwoną, iście brytańską. Siedzi na koniu doskonale i zdaje się wytrawnym w swojem rzemiośle.

Oto w kilku pociągnięciach podobizny postaci kościstych lub krępych, małych i muskularnych, które kupią się około zaimprowizowanego stołu z herbatą.

Rozmawiają przyjacielsko, lub słuchają z jednakowem zajęciem Mitchl'a... A jednak są to rywale! Puszczając się jutro w zawody, iżby zdobyć pierwszeństwo i zwyciężyć nie będą zważać na nic... Walka o byt zagłuszy wszelkie inne uczucia.

Czyż to nie wierny obraz życia w jego tysiącznych odcieniach?

Ostatnie konie wyprowadzają już z koła, trenerzy rozchodzą się, giną gdzieś za okopami.

Cisza zupełna zalega znów zielone pole i tam gdzie było przed chwilą tyle ruchu, zużycia sił, wypowiedzianych nadziei i zwątpień, obojętnie pasą się... krowy.

Stanisław Wotowski.

Cieszkowskiego po drugiej stronie, zajęli miejsca honorowe.

Pierwszy toast w przydłuższem przemówieniu wniósł sędzia Jarochowski, który na czas podążył do domu ze zjazdu literackiego w Krakowie. Mówca przebiegł w krótkości żywot czcigodnego prezesa Akademji umiejętności, wspomniał o jego pobycie w W. Ks. Poznańskiem przed 33-ma laty, kiedy z Królestwa na Prusy i Księstwo wracał do Krakowa, dalej o jego działalności jako profesora uniwersytetu krakowskiego, o jego zabiegach około założenia Akademji umiejętności i zakończył wniesieniem zdrowia na cześć tyle zasłużonego pracownika. Zgromadzenie odpowiedziało okrzykiem.

Było jeszcze mnóstwo przemówień i toastów—notuję tylko jeden, t. j. przemówienie sędziwego hr. Augusta Cieszkowskiego, który wniósł toast „kochajmy się, ale... kochajmy się pozytywnie".

Już podczas uczty udało się wiele gości do teatru, reszta zaś zdążyła po skończonej biesiadzie. Sala przedstawiała imponujący widok. Dawno zapewne nie była ona tak wypełnioną jak wczoraj. Na honorowych miejscach, w lożach prosceniowych, zasiedli obaj prezesi, z prawej strony prof. Szokalski, z lewej prof. Majer w otoczeniu delegatów. Lożę Potockiego zajęli czesi z sędzią Łyskowskim.

O przedstawieniu samem mówić nie będziemy.

Tak więc zjazd skończył się...

A jednakowoż, pomimo czysto naukowego jego charakteru, jedna z tutejszych gazet niemieckich nie mogła sobie odmówić tej przyjemności, aby nie podsunąć zebraniu wątpliwego charakteru. W czem go dostrzegła? Oto w wykładzie dra Krówczyńskiego ze Lwowa, który, jak to wam donosiłem, wzywał w swoim wykładzie do wykształcania tak ciała jak ducha, przedewszystkiem zaś tego ostatniego.

To więc nawoływanie do kształcenia w oczach *Posener Tageblattu* uchodzi za zbrodnię!

Zaiste, gdybyśmy nie byli przyzwyczajeni do podobnych bredni gazet niemieckich, mianowicie tutejszych, mogłoby to nas oburzyć, obecnie litujemy się tylko nad redaktorem pisma i autorem pamfletu.

Od dziś rana czesi są w drodze ku Pradze.

Reszta uczestników w liczbie 280 podążyła do Gniezna, Inowrocławia i na wyspę pod Kruszwicą, „na której myszy Popiela zjadły"...

Na zakończenie pozwólcie, iż powtórzę wam przemówienie dra J. Talki ku czci dra Szokalskiego, którego imię ze zjazdem poznańskim tak ściśle się połączyło.

Dr Talko odezwał się do nestora polskiej okulistyki w następujących słowach:

Czcigodny i kochany mistrzu!

Po blisko ćwierćwiekowej uprawie niwy, na której ty z chlubą i pożytkiem pracowałeś, dostąpiłem zaszczytu i szczęścia publicznie uchylić głowę przed tobą i wynurzyć ci hołd za półwiekową pożyteczną działalność w zawodzie praktykującego lekarza i niestrudzonego pisarza w literaturze ojczystej i obcokrajowej.

Hołd ten jest wyrazem jednogłośnego uznania lekarzy i przyrodników zebranych tu z rozmaitych stron, a także pobratymców gości naszych czechów.

Nim wszyscy okuliści rodacy, zjednoczeni w zbiorowej księdze, oddadzą w ręce ojca okulistyki naszej owoce swoich prac, pozwól, że jeden z nich, korzystając z obecnej uroczystej chwili, złoży ci małą swoją pracę w postaci tej książki.

Znajdziesz tu, czcigodny nasz jubilacie, swój w krótkości skreślony życiorys, ozdobiony miłą sercu twoich rodaków podobizną oblicza męża, który przez pół wieku był chlubą narodu; przypomnisz z niej swoją prelekcję czytaną dla młodzieży naszej, gdyś po raz pierwszy wstąpił na katedrę profesorską; odczujesz sercem te miłe chwile w życiu swojem, kiedy obchodzone były twoje jubileusze i kiedy zawieszono ku wiecznej pamięci potomnych twój portret w sali Towarzystwa lekarskiego warszawskiego; przeczytasz ocenę pomnikowego dzieła swojego; wreszcie znajdziesz kilka kartek skreślonych piórem kolegi przed tobą stojącego, a poświęconych „Historji oftalmologji w Polsce".

Niech świat naukowy przekona się z tego pobieżnego szkicu, że i my nietylko nie pozostaliśmy w tyle w okulistyce, lecz szliśmy za postępem nauki, przykładając się ze swojej strony do jej rozwoju. Pracowaliśmy nietylko dla literatury ojczystej, lecz zbogaciliśmy naszemi pracami literatury niemiecką, rosyjską i francuską. Na imiona naszych okulistów bardzo często się dziś powołują w czasopismach i dziełach swoich zagraniczni autorowie.

A pracowaliśmy w każdej gałęzi oftalmologji, już to jako anatomo-fizjologowie i patologowie (Robiński, Dogiel, Hoyer, Mejer, Laskiewicz, Borysiekiewicz, Brodowski), już to jako embrjologowie lub badający wady rozwojowe oka (Rumszewicz, Talko), lub też wreszcie najwięcej na polu praktycznej działalności (Szokalski, Rydel, Gałęzowski, Jodko, Wicherkiewicz), najmniej chyba w dziedzinie optyki (Mille, Mejer, Gepner, Kramsztyk). Rodacy nasi pierwsi nad brzegami Newy zapoznają lekarzy i uczącą się młodzież z użyciem wziernika ocznego (Gałęzowski, Olszewski). Zakładają oni i prowadzą oftalmiczne instytuty i kliniki w większych miastach kraju, w Warszawie (Szokalski), Poznaniu (Wicherkiewicz), Wilnie (Cywiński), Krakowie (Rydel). Wydają w stolicy świata organ poświęcony wyłącznie okulistyce i wykładami swojemi ściągają lekarzy nietylko z kontynentu Europy, lecz nawet z Ameryki (Gałęzowski). Piastują godności profesorów Szkoły głównej i uniwersytetów, dziekanów (Szokalski, Sławikowski, Rydel), docentów (Olszewski, Borysiekiewicz), prezesów zjazdów (Szokalski, Wicherkiewicz), wiceprezesów międzynarodowych kongresów (Talko), okręgowych okulistów i t. p.

Nie są to czcze słowa, o prawdziwości tego i zasługach każdego pracującego w zakresie okulistyki, przekonać się można z notatek tu spisanych przeze mnie, a które przedstawią nasz dorobek naukowy; doprowadziłem je do r. 1884-go, aby dowieść, że i my w bieżącem stuleciu pracowaliśmy dla oftalmologji „wedle sił swojego ducha".

Nikt lepiej od ciebie, czcigodny nestorze, nie oceni, czy wiernie skreśliłem losy oftalmologji naszej. Ty, bowiem, że tak rzekę, od pierwszych pieluch naszej nauki śledziłeś jej rozwój w kraju i najbardziej przyczyniłeś się do tego, że dziś otacza cię spore grono znanych ci osobiście rodaków, którzy swoje życie i działalność poświęcili zbadaniu tego „światka w świecie," jakim jest organ wzroku w stanie fizjologicznym i patologicznym. Nie wątpię, że przyjmiesz moje chęci ze zwykłą sobie pobłażliwością, a wtedy cieszyć mnie będzie myśl, że tych kilka stronnic, acz nie imponujących obszernością, lecz sumiennie skreślonych, posłużą kiedyś komuś zdolniejszemu za podwalinę do gruntowniejszego opracowania przedmiotu.

Panowie! We wrześniu r. b. upływa 50 lat, kiedy nasz nestor obronił doktorską rozprawę *„De facie hippocratica"*. Korzystając z tego, zjazd nasz chciał publicznie uczcić 50-letnie obywatelskie naukowe zasługi kolegi, musiał się jednak poddać życzeniom jubilata, usuwając ze swego programu tak uroczystą dla nas wszystkich chwilę. Zgrzeszylibyśmy jednak, gdybyśmy chcć na tej tu wspólnej uczcie nie okazali czcigodnemu prezesowi zjazdu naszej głębokiej czci przez ogólne powstanie, wychylając kieliehy za zdrowie naszego patrjarchy, którego wszyscy u nas czczą i miłują, a obcokrajowcy z poszanowaniem wysławiają imię jego.

Niech żyje Szokalski!"

A. B. C.

BUKIET.

Przysłał mi bukiet dzisiaj rano,
Lecz przy bukiecie ani słowa—
Wszystko kwiatami wypisano,
W nich cała listu jest osnowa.

„Kocham cię"—mówi każdy kwiatek,
„Kocham cię"—każdy liść powtarza—
W kwiatach miłości jest zadatek,
Kwiatami serce się wyraża.

Ach, dziwny bukiet!... tak uroczy,
Żebym przysięgła na to prawie,
Że tam z pod kwiatów jego oczy
Patrzą się na mnie wciąż ciekawie...

A w oczach tyle zapytania!...
Pytać tak dużo—czy to grzecznie?...
Dalibóg, coś mi wzrok zasłania,
Ach, patrzeć w bukiet niebezpiecznie.

Odwrócę głowę, oczy zmrużę,—
Daremno, aż się sama wstydzę—
Z pod kwiatów ciągle oczy duże,
Ach i te usta jego widzę.

Zaklęty bukiet, Boża kara!...
Wciąż w niego patrzę nieostrożna—
Że się tam o nas gdzieś, ktoś stara,
Czyż zaraz dręczyć nas tak można!...

Dzień cały będę się płoniła,
Takie wzruszenie sercu szkodzi—
Niech już bukietów nie przysyła,
Lecz lepiej... lepiej sam przychodzi.

n.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum sprawiedliwości, uzupełniając ostatnie prawo fabryczne o pracy małoletnich, wygotowało przepisy o karach za naruszenie tego prawa. Wniosek ministerjum podaje, iżby zarządzający fabrykami ulegali aresztowi do 1-go miesiąca lub karze pieniężnej do 100 rs. za naruszenia przepisów o pracy, zakazujących: 1) trzymanie małoletnich przy pracy więcej niż przez 8 godzin dziennie lub przez 4 godziny bez przerwy; 2) pracy małoletnich w nocy i w święta; 3) używania do robót dzieci do lat 12-tu wieku i 4) używania małoletnich do robót, szkodliwie oddziaływających na ich zdrowie. Oprócz tego ma być ustanowiona kara do wysokości rs. 50 za stawianie małoletnim przeszkód w uczęszczaniu do szkół.

= Ministerjum komunikacyj roztrząsa obecnie projekt towarzystwa miejskich stacyj kolejowych, obejmujący następujące przepisy: 1) towarzystwo może zakładać swoje filje we wszystkich miastach, mających stacje kolejowe i przystanie żeglugi; 2) towarzystwo, oprócz operacyj transportowych ma prawo dokonywania w swoich stacjach miejskich operacyj przyjmowania i wydawania towarów, wydawania biletów osobowych, oraz przyjmowania i dostawy bagażów i towarów z domów na koleje i statki oraz odwrotnie; 3) administracja stacji składa się z zarządu, w skład którego wchodzi 3 ch dyrektorów i mającego miejsce pobytu w Petersburgu oraz zarządzających stacjami miejskiemi i ajentów.

= Według danych urzędowych, jakie podaje *Warsz. dniewn.*, w r. 1882-im w 9-iu guberjach Królestwa Polskiego zatwierdzono 739 umów o zamianę służebności włościańskich, mianowicie w gubernji warszawskiej zatwierdzono 185 umów, w kaliskiej 145, w piotrkowskiej 101, w kieleckiej 55, w lubelskiej 41, w siedleckiej 30, w suwalskiej 68, w łomżyńskiej 32 i w płockiej 82; odnośnie do gubernji radomskiej, statystyka *Dniewn.* ilości umów nie podaje, zaznacza tylko, iż w gubernji tej w r. 1882-im zrzekło się służebności pastwiskowych 1,153 osad i leśnych 1,010 osad włościańskich.

= Pp. budowniczym i inżenierom miejskim polecono zająć się niezwłocznie wygotowaniem projektów i kosztorysów na roboty i budowle, których wykonanie koniecznem jest w roku przyszłym, a to w celu wniesienia do projektu budżetu przyszłorocznego odpowiednich kredytów; prace około układania budżetu rozpoczną się już prawdopodobnie na przyszły miesiąc.

= Na drodze Powązkowskiej, poczynając od rogatek do trzeciej bramy cmentarza, zaprowadzono rury gazowe i ustawiono szereg latarń.

= Na drodze Górczewskiej, za rogatkami wolskiemi, przystąpiono do dalszego układania bruku.

= Kaplica przedpogrzebowa przy kościele pobernardyńskim, budowana kosztem muzeum przemysłowego w miejsce takiejże kaplicy znajdującej się po prawej stronie kościoła, która będzie zniesioną, jest już na ukończeniu i niedługo zapewne oddaną zostanie do właściwego użytku.

= *Warsz. dniewn.* donosi, iż w jesieni r. b. rozpoczną się roboty około budowy domu archierejskiego i cerkwi domowej w alei Jerozolimskiej, obok gmachu izby obrachunkowej.

= W b. zamku królewskim na miejsce bataljonu wołyńskiego pułku gwardji, który wyszedł do obozów na pola mokotowskie, stanął garnizonem bataljon 30-go pułku połtawskiego.

= Z Petersburga donoszą nam, iż w r. b. ukończyli instytut technologiczny ze stopniem inżeniera-technologa lub z tytułem technologa następujący studenci polscy: 1) na wydziale mechanicznym: pp. Arkuszewski Jan z Warszawy, Bortnowski Józef z Warszawy, Chełchowski Romuald z gubernji mińskiej, Choromański Eustachy z łowickiego, Cymachowicz Juljan z gub. witebskiej, Danielewicz Czesław z Warszawy, Fiedorowicz Ignacy z Wilna, Giedroyć Witold z gub. wileńskiej, Giedroyć-Juraha Władysław z gub. mińskiej, Górski Henryk z Podola, Józefowicz Ludwik z gub. kowieńskiej, Lutosławski Antoni z Ukrainy, Mor Juljusz z Włocławka, Mrozowski Bronisław Paschalis z Podola, Rozmanit Lucjan z Warszawy, Strawiński Adam z gub. wileńskiej, Strzeszewski Piotr z sieradzkiego, Świda Michał z gub. mińskiej, Suchodolski Antoni z Mińska i Szafranko Kazimierz z Białegostoku; 2) na wydziale zaś chemicznym: pp. Kamiński Medard z Ukrainy, Nowiński Romuald z Podola, Olszewski Bolesław z płockiego, Szczytt Kazimierz z Pińszczyzny. Z liczby tej na wydziale mechanicznym specjalnie studjowało: kolejnictwo 9 iu, przędzalnictwo i tkactwo lniane 2-ch, wełniane 2-ch, bawełniane 1, wyrób masy drzewnej 1, odlewnie stali 2 ch, giserníe 1, walcownie żelaza 1, kuźnie 1, na wydziale zaś chemicznym studenci polacy studjowali przeważnie cukrownictwo i papiernictwo.

= Starszym cechu introligatorów wybrany i zatwierdzony został p. Antoni Morawski, podstarszym

p. Konstanty Kolasiński; cechu jubilerów starszym p. Ludwik Nast, podstarszym Stanisław Eitner.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 4-ej po południu, odbędą się na polu mokotowskiem pierwsze wyścigi letnie; drugie wyścigi zapowiedziane są na środę 11 go b. m.

= Z teatru i muzyki.

* Z dniem dzisiejszym widowiska dramatu i komedji przeniesione zostały ze sceny Rozmaitości do teatru Letniego w ogrodzie Saskim.

Zamiast zapowiedzianego przez repertuar dramatu „Fromont i Risler" odegraną dziś będzie komedja Bałuckiego „Gęsi i gąski".

Jutro w teatrze Letnim „Zbójcy".

Przedstawienia operowe dawane będą jeszcze przez czas niejaki w teatrze Wielkim.

* W dzisiejszem przedstawieniu „Trubadura" w teatrze Wielkim partję tytułową odśpiewa p. Myszuga, Leonorą będzie p. Dowiakowska.

* P. Marja Piltzówna, b. artystka tutejszej opery, bawi obecnie w Warszawie.

P. Piltzówna po kilkomiesięcznych studjach w Petersburgu została zaangażowaną do miejscowej opery wielkiej.

* Pierwszy koncert Tamberlika odbyć się ma w przyszłą niedzielę, dnia 15-go b. m., w sali resursy obywatelskiej.

Współudział w poranku przyjmą p. Bronisława Dowiakowska i p. Korsow, barytonista.

= Targi.

Na targu za Żelazną Bramą po ustawieniu stolików żelaznych przystąpiono do asfaltowania bruku.

Stoliki urządzone są w ten sposób, iż z łatwością da się je bądź pokryć daszkiem stałym, bądź osłonić grubem płótnem.

Niezależnie od stolików, będzie też do rozporządzenia kilkaset miejsc ogrodzonych barjerkami żelaznemi i ponumerowanych.

Na targu na Starem Mieście miejsca dla przekupniów otoczono barjerkami żelaznemi i ponumerowano.

Dalsze roboty chwilowo wstrzymane.

Nowe urządzenia targowe, jako nie dające żadnych schowań na sprzedawane produkta, wywołują niezadowolenie wśród przekupniów.

= Oryginalny transport.

Dotychczas wyroby z kości słoniowej, sprowadzano po największej części z zagranicy, kość zaś słoniowa w stanie naturalnym, t. j. w kłach rzadko kiedy nadchodziła dla tutejszych tokarzy.

Wczoraj jednak na zamówienie naszych tokarzy jedna z większych firm handlowych sprowadziła kły słoniowe bezpośrednio od hamburskich handlarzy.

Niektóre sztuki zdjęte z afrykańskich słoni dochodzą olbrzymich rozmiarów.

Wartość transportu stanowi fortunę...

= Nowy parowiec.

W dniu wczorajszym nadszedł z Gdańska nowozbudowany parowiec z nazwą „Syrena", stanowiący własność prywatnego przedsiębiorcy, który zamierza go używać do tutejszej żeglugi.

„Syrena" jednak, będąc zbudowaną według starej konstrukcji, zbyt głębokiej wymaga wody i chód ma powolniejszy od obecnie używanych piętrowych parowców.

= Jeszcze wystawa.

Podobno kilka osób nosi się z myślą urządzenia w Warszawie wystawy galanteryjnej oraz introligatorskiej na cel dobroczynny.

Projekt ten obudziłby ruch w odnośnym przemyśle, a biedni cośby zyskali.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

W dniu wczorajszym odbyło się trzecie posiedzenie komitetu wiankowego.

Na zebraniu tem roztrząsano niektóre drugorzędne szczegóły, program zaś uroczystości wiankowej ułożony być ma na następnej sesji komitetu, zwołanej na wtorek, dnia 10-go b. m.

Tegoroczny obchód puszczania wianków połączony zostanie z uroczystością trzeciej rocznicy istnienia Towarzystwa wioślarskiego.

Wiadomość jednego z pism, jakoby zarząd telegrafów zgodził się na dalsze pozostanie Towarzystwa wioślarskiego w pałacu brühlowskim, choćby tylko w części zajmowanego poprzednio lokalu, pozbawioną jest wszelkiej podstawy.

= Przez próżność.

Opowiadano nam, iż niektóre panie, ubierające same swoje kapelusiki, zgłaszają się następnie do pierwszorzędnych modniarek, celem nabycia firmy i naklejenia jej na denku kapelusza, aby świadczył o pochodzeniu jego z najdroższych (bez przesady!) sklepów.

Modne jednak magazynierki, korzystające z sytuacji, żądają za tę drobną usługę tylko... 2 rs.

Motywują one swoje nieco wygórowane żądanie tem, iż pozwalając nalepiać swoją firmę na kapeluszach niewyszłych z ich pracowni, a przez to niezawsze „artystycznie" ubranych, szkodzą swojej sławie ustalonej...

Nieprawdopodobne a jednak prawdziwe...

= Dobre serduszka.

Na jednej z tutejszych pensyj żeńskich jest dawny zwyczaj urządzania corocznie po ostatnim egzaminie wycieczki za rogatki miasta.

W majówce tej biorą udział nietylko uczennice, ale nauczyciele i nauczycielki.

Składka od osoby wynosi po 2 rs. i nadto przełożona przygotowuje własnym kosztem różne wiktuały.

W tym roku po raz pierwszy od wielu lat majówka do skutku nie przyjdzie, ponieważ pensjonarki i przychodnie uczennice prawie jednomyślnie postanowiły cały fundusz majówkowy przeznaczyć dla chorej od dłuższego czasu nauczycielki, której fundusze nie pozwalały, według polecenia lekarzy, udać się do Krynicy.

Przełożona i *gremium* nauczycielskie nietylko się życzeniom dziewcząt nie sprzeciwiali, lecz ze swojej strony znakomicie powiększyli zebrany fundusz.

Za doręczone 200 rs. biedna chora będzie mogła odbyć tyle pożądaną kurację.

Cześć i uznanie dobrym serduszkom dziewczątek!

= Śmierć i żona!...

W tych dniach stanęła przed ołtarzem para, która przed laty dziesięciu była już zaręczoną, a w sam dzień ślubu, niecomal na kilka godzin przed ostatnim terminem, rozeszła się, z powodu rozterek między narzeczonym a ojcem panny młodej.

Niebawem oboje młodzi zaślubili inne osoby i dawny stosunek został zapomniany.

Prawie jednocześnie, tak pan X. jak i pani *** owdowieli, a zeszli się przypadkowo w ubiegłym karnawale na zebraniu w pewnym wspólnie znajomym domu.

Spotkanie zbliżyło ich do siebie i oto przypominawszy sobie dawne czasy po dziesięcioletniej rozłące odnowili starą miłość, której rezultatem jest małżeństwo.

Tak to śmierć i żona od Boga przeznaczona...

= Uczciwy człowiek.

Donieśliśmy dzisiaj o stracie, jaką poniósł p. B., który zgubił, czy też mu skradziono pugilares, zawierający rs. 7,000 gotowizną i weksel na 6,000 rs.

Jak się okazało, B. zgubił swój pugilares i to nie w tramwaju, lecz w sieni budującego się domu na Pradze, który szczegółowo wczoraj oglądał.

Jeszcze bowiem wczoraj późnym wieczorem do mieszkania poszkodowanego zgłosił się cieśla Jan R., który oznajmił p. B., iż pugilares znalazł syn jego 18-letni chłopiec Andrzej R. i nie oglądając oddał ojcu.

Radość p. B. z powodu odzyskanej straty nie miała granic.

Ponieważ cieśla nie chciał przyjąć żadnego wynagrodzenia, p. B. postanowił na rzecz jego syna Andrzeja R. deponować w Banku rs. 1,000.

Uczciwy postępek wart szlachetnej nagrody!

= Znowu topielec.

Za cytadelą płynęło łódką dwóch młodych ludzi, mieszkańców Nowej Pragi.

Obaj nie umieli wiosłować, i kiedy łódź dostała się na wir, jeden z nich Piotr D. stracił równowagę i wpadł do wody.

Towarzysz jego Kazimierz W. pośpieszył mu z pomocą, lecz tak nieumiejętnie, że sam wpadł w rzekę i przewrócił łódź, która się oddaliła.

Wówczas W., licho umiejąc pływać, musiał myśleć tylko o własnym ratunku i rzeczywiście dopłynąwszy do łódki ocalał.

Piotr D., wypłynąwszy ze dwa razy na powierzchnię wody, utonął i zwłoki jego nie zostały wydobyte.

= **Wypadki.** Na Solcu robotnik Wilhelm C. został przygnieciony kłodą drzewa, wskutek czego poniósł ciężkie obrażenie obu nóg tak, iż w stanie bezprzytomnym odwieziono go do szpitala. — Na Wroniej Karol M., 14-letni chłopiec, wieszając się u wozu, spadł na bruk i uległ złamaniu nogi. — W alejach Ujazdowskich koń, na którym jechał p. S., przeląkł się dzwonka tramwajowego i tak nagle skręcił w bok, iż wysadził jeźdźca z siodła; pan S. boleśnie się potłukł, oraz zwichnął nogę.

= Nowa świątynia.

W drugi dzień Zielonych Świątek odbyła się ceremonja poświęcenia nowego kościoła w Piekoszowie, w guberni kieleckiej, powstałego z ofiar pobożnych parafjan.

Konsekracji dopełnił JE. biskup sandomierski ks. Sotkiewicz, w obecności duchowieństwa dekanatu koneckiego i licznie zgromadzonego ludu.

= *Incognito...*

W puszczy kampinoskiej osiadła pustelnica.

Od ludności znoszącej żywność nic nie przyjmuje, prócz kromki chleba.

Zimą zamieszkiwała szałas, sklecony z prostych desek.

Rzadki to przykład ascetyzmu na dzisiejsze czasy...

= Spór o rabinów.

Sąd okręgowy lubelski roztrząsał w tych dniach ciekawą sprawę.

W osadzie Grabowcu istniały dwie partje, z których jedna protegowała na rabina Harsztarka, druga zaś forytowała na tę godność Kranza.

Spór powstał ztąd, iż w osadzie wielkim cieszył się wpływem rabin z miasteczka Puryjska na Wołyniu, cadykiem zwany.

Wpływ ten usiłował paraliżować rabin Harsztak, zmuszony ostatecznie uciec się do interwencji samego cadyka, prosząc go, aby skłonił starozakonnych do zaprzestania wszelkich przeciwko niemu szykan.

Cadyk odpowiedział, iż spokój H. osiągnie wtedy, gdy miejsce jego zajmie inny rabin.

Z okoliczności tej skorzystał Kranz, rekomendowany przez cadyka i silnie popierany przez partję jego zwolenników w Grabowcu.

Tak rzeczy stały do dnia 21-go września r. z., gdy straszny pożar omal nie pozbawił H. życia.

Okazało się, iż okiennice domu H. były podlane naftą, a drzwi podparte drągiem, chciano więc upiec go żywcem.

Starozakonni zaś nadbiegli do pożaru, zamiast ratować dom i jego mieszkańców, stoczyli formalną pomiędzy sobą walkę.

Skutkiem tego aresztowano Icka Wamzera, Szlomę Ejnysa i Uszera Ejnysa, podejrzanych o podpalenie domu H.

Sąd po wysłuchaniu 20-tu świadków wyniósł decyzję uniewinniającą wszystkich trzech więźniów.

Bronił ich adw. p. Zaremba, oskarżał tow. prok. p. Bahgownt.

= Podpalenia.

Z Kowna korespondent nasz pisze co następuje:

„Podpalenia w mieście naszem przybierają charakter epidemiczny.

Codziennie niemal pożary zrządzają znaczne straty, którym usiłuje zapobiedz energiczna straż kowieńska.

Co będzie, jeśli stan taki potrwa dłużej?

Przed dwoma laty Kowno uległo klęsce ogniowej, skutkiem której połowa miasta poszła z dymem.

Rok ubiegły przeszedł względnie szczęśliwie, mieliśmy bowiem tylko jeden pożar większy.

Ale w r. b. zanosi się znowu na groźne wypadki.

Czy nie należałoby w porę zapobiedz ich skutkom i utworzyć stały dozór nocny, któryby czuwał nad bezpieczeństwem mienia i życia obywateli?"

= Napad.

Z Noworadomska donoszą nam, iż we wsi Jędrzejowie 3-ch łotrów napadło na dom gospodarza Ziarkowskiego.

Napastnicy zamknęli z zewnątrz drzwi stodoły, w której spał właściciel osady, przez okno weszli do wnętrza chaty, zmusili żonę gospodarza do milczenia i po ograbieniu domu znikli bez śladu.

= Dwa samobójstwa.

W Łodzi wydarzyły się znowu dwa samobójstwa.

W lasku miejskim odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru młody człowiek, urzędnik tamecznej poczty.

Drugi samobójca, pewien szynkarz, postanowił załatwić liczne rachunki ze swoimi wierzycielami, odbierając sobie życie przez powieszenie.

= Przejechanie.

Nocy dzisiejszej na stacji wojskowej Iwangród (Dęblin) pociąg towarowy przejechał na śmierć włościanina niewiadomego z nazwiska.

Jest to drugi wypadek przejechania na wzmiankowanej drodze w ciągu jednej doby.

= Pożar.

Z Koła donoszą, iż we wsi Wejdo, gminy Łyse, pożar zniszczył 4 domy mieszkalne i 26 zabudowań gospodarskich.

Urządzenia spalone należały do 14 włościan miejscowych.

ZE ŚWIATA.

× **Mierzwiński w Berlinie.** Znakomity nasz tenor wystąpi nad Sprewą z początkiem zimy r. b. w „Tellu", „Trubadurze", „Hugonotach", „Aidzie" i w „Żydówce". Pobyt Mierzwińskiego w Berlinie będzie początkiem *tournée artistique*, które się przeciągnie aż do dnia 15-go marca r. 1885-go, a które przyniesie artyście 150,000 franków. Z Berlina uda się Mierzwiński do Hamburga, ztamtąd do Frankfurtu, Wrocławia, Królewca, Stuttgartu, Drezna i Lipska.

× **Kolonja słowiańska w Atenach,** jak donosi czasopismo *Grèce*, dość jest liczna, najmniejszy jednak zastęp tworzą w niej polacy. Po części są to mieszkańcy wschodnich kresów, którym najłatwiej było zawędrować w te strony. Zamieszkali w Grecji ziomkowie należą przeważnie do klas wyrobniczych. W Atenach znajdu

je się dwóch nauczycieli, rodem z Warszawy, ożenionych z greczynkami.

✕ **Wielkie pismo ilustrowane** ma się niebawem ukazać w Berlinie. W celu tym utworzono towarzystwo akcyjne, w ktorego skład weszli znani finansiści stolicy pruskiej.

✕ **W Berlinie** rozciągnięto nadzór nad kwiaciarkami, pod wpływem podejrzenia, iż szerzą rozpustę. Podobno w całych Prusiech rygor ten ma być zastosowanym.

✕ **Ernest Rossi,** słynny aktor włoski, zapowiedział na sezon bieżący występy gościnne w wielkich miastach niemieckich. Nie będzie on podróżował z trupą włoską, lecz postanowił zmierzyć się z głośniejszymi tragikami Germanji.

✕ **Zmarły orleanista,** senator, hr. d'Haussonville, urodzony w r. 1809-ym w Paryżu, poświęcił się bardzo wcześnie karjerze dyplomatycznej. Wycofawszy się po rewolucji z r. 1848-go z życia publicznego, zaczął w r. 1852-im powtórnie działać, występując w piśmie przez siebie założonem, w *Bulletin français*, przeciw rządom Napoleona III-go. Był on od r. 1869-go członkiem Akademji francuskiej. Żona jego była córką księcia Wiktora de Broglie.

✕ **Piąty tom** wydanych obecnie listów Jerzy Sand zawiera 195 listów, pochodzących z czasów między r. 1864-ym i 1870-ym, a wystosowanych między innemi głównie do: Gustawa Flauberta, Armanda Barbès'a i ks. Napoleona.

✕ **Nowy rodzaj reklamy** wynaleziono w Paryżu. Jakiś sprytny kupiec kazał sobie zrobić kilka kiosków z grubego szkła, z któremi posłańcy, siedzący wewnątrz, chodzą po ulicy. Kioski oblepione są anonsami, oświeconemi wieczorem z wewnatrz.

✕ **Pomysłowy złodziej.** Młody chłopiec, nazwiskiem Klemens Vrignot, schwytany na gorącym uczynku w chwili gdy kradł na piątem piętrze jednego z domów paryskich, wyskoczył, nie widząc innej drogi, okienkiem szczytowem na dach, a ztamtąd wdrapał się na jakieś poddasze, zajmowane przez młodą szwaczkę, siedzącą właśnie przy maszynie do szycia. „Zmiłuj się pani, nie wydawaj mnie, policjanci mnie gonią, miej litość nademną". Rzuciwszy te słowa zdumionej szwaczce, zdjął surdut i siadłszy za stołem, zaczął... czemprędzej obierać ziemniaki. „Cóż pan tam robisz?"—zapytała szwaczka. „Obieram ziemniaki, aby policjanci myśleli, że należę do domu, iż jestem pani kochankiem." Lecz pomysł ten nie pomógł nic dowcipnemu złodziejowi, gdyż jeden z policjantów przypatrzył się dobrze jego fizjognomji i poznał go natychmiast, gdy pogoń dotarła na poddasze szwaczki.

✕ **Z Marsylji** donoszą, iż główny ołtarz w tamtejszym kościele notredamskim zniszczony został przez ogień. Statua Matki boskiej i liczne przedmioty kosztowne spłonęły. Szkoda przenosi 150,000 franków.

✕ **Album!** W Londynie wyszło album fałszywych banknotów. Podobizny te mają podobno wartość dla kapitalistów całego świata, obejmują bowiem falsyfikaty wszechpaństwowe z wyjaśnieniem jak podrobienie rozpoznać można.

✕ **Połknięte igły.** W szpitalu upsalskim zostawała pod dozorem dra Wide'go młoda dziewczyna, cierpiąca na dotkliwe kłucia w różnych częściach ciała. Dr Wide leczył ją to na reumatyzm, to na serce, nie mogąc dojść właściwej przyczyny choroby. Pacjentka, wypuszczona po 4-ech latach z domu zdrowia, miała się przez pewien czas bardzo dobrze. Wróciła dopiero w r. 1882-im powtórnie do szpitala, skarżąc się na ogólne osłabienie ciała, na gwałtowne bicie serca i zawrót głowy. Wide, zrewidowawszy chorą, dostrzegł na prawym policzku pewne wzniesienie, z którego po naciśnięciu wyszła igła. Takich wzniesień znalazło się na całem ciele kilkanaście. Lekarz zachloroformował pacjentkę i wydobył z każdej ranki igłę. Teraz dopiero przyznała się dziewczyna, że połknęła w r. 1881-ym... 5½ paczek igieł do szycia. Paczki, z których każda zawierała po 25 igieł, połknęła razem z papierem, popijając je wodą. W dziewiętnastu operacjach, odbytych przez dra Wide, wyszło z chorej jeszcze 65 igieł. W r. 1883-im wyjęto z niej 31, w r. 1884-ym 11, razem więc dotąd 110. Lekarze nie mogą sobie wytłumaczyć, w jaki sposób odbyły igły wędrówkę po całem ciele pacjentki, nie zakłuwszy jej poprzednio...

✕ **Podarunek amerykański.** Niemcy, przebywający za oceanem w okolicach Missouri, przysłali cesarzowi Wilhelmowi na 78-mą rocznicę jego urodzin w prezencie... fajkę z długim cybuchem, rznięty z t. z. świętego drzewa indjan. Fajką taką posługują się indjanie przy obradach...

✕ **Wieża Babel w Ameryce.** Przed sędzią irlandzkim w Chicago stawał włoski przestępca, aresztowany przez policjanta narodowości szwedzkiej, broniony przez amerykanina i francuza. Jako sekretarz sędziego występował polak... Sześć więc narodowości znajdowało się w dniu procesu w jednej sali!

✕ **Americana.** W jednem z miasteczek w Teksas stawiono przed sąd przysięgłych jakiegoś przestępcę. Gdy dwunasty sędzia wszedł do sali, aby zająć swoje miejsce, zaczął oskarżony wołać, że się na jego wybór nie zgadza. Cóż pan masz przeciwko temu sędziemu?— zapytał prezydent." „Obywatel ten poznał temu lat trzy—odparł podsądny—dzisiejszą żonę swoją u mnie, czego mi nie może przebaczyć. Mniemam, iż nie będzie mógł z tego powodu wydać o mojej winie sądu sprawiedliwego."

— **Celem uczczenia pamięci zmarłego kolegi, urzędnicy banku dyskontowego składają na wpisy dla niezamożnych uczniów rs. 23.**

— *Sprostowanie.* W dzisiejszym rannym numerze, w artykule „Jeszcze o kolektorach", w wierszu 4-ym od końca, przez pomyłkę drukarską opuszczono wyrazy: „albo wcale nie dają losów na kredyt".

Nekrologja.

† Ś. p. Kajetan **Zawadzki,** pomocnik notarjusza, przeżywszy lat 33, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 6 b. m. Zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, 8 b. m., w niedzielę i na wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala św. Ducha w tymże dniu, o godzinie **4 i pół** po południu. —1886—

† Ś. p. Zofja z Grochowskich **Lewandowska,** po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 24, przeniosła się do wieczności w dniu 6 czerwca r. b. Strapiony mąż wraz z synem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w niedzielę, dnia 8 b. m., o godzinie **8 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **2-ej** po południu, z tegoż kościoła, odbyć się mające. —1885

† Ś. p. Marceli **Kloss,** b. wychowaniec b. szkoły głównej, artysta kaligraf, po długich cierpieniach zakończył życie w dniu 7 czerwca r. b., w wieku lat 39. Pogrążona w smutku żona i rodzeństwo zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w poniedziałek, dnia 9 czerwca, o godzinie **6-ej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-reformowany odbyć się mające. —1881—

† W dniu 4 czerwca r. b. w Neu Szmeks pod Oderbergiem zgasła w kwiecie wieku po wielkich cierpieniach ś. p. Michalina z Royewskich de Opeln **Bronikowska.** Pani ta, zdobna najpiękniejszemi przymiotami duszy i ciała, przedwczesnym zgonem swoim osierociła i pozostawiła w ciężkim smutku męża, dwoje sierot, matkę i siostrę. Pokój jej duszy! —1871—

† W dniu 9 czerwca, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Adeli z Dąbrowskich **Olędzkiej,** odprawioną zostanie żałobna wotywa, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, na którą pozostała córka zaprasza krewnych i znajomych. —1873—

† W poniedziałek, dnia 9 czerwca, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Sadkowskiego** i małżonki jego ś. p. Agnieszki z Bartmańskich, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **9 i pół** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. —1878—

† We wtorek, dnia 10 czerwca, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra msza św. za spokój duszy ś. p. Jana **Bilińskiego,** doktora medycyny, zgasłego 28 kwietnia r. b. w Kurhanie Tobolskim, na którą osierocona: żona i dzieci zapraszają przyjaciół i życzliwych. —1870—

† We wtorek, dnia 10 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, odprawiona będzie w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Kazimiery z Zgorzelskich **Dobrzańskiej,** na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. 2—1879—

† W dniu 10 b. m., we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Jana odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Edwarda i Władysława **Paprockich,** b. uczni szkół rządowych w Warszawie, na które to nabożeństwo niepocieszeni rodzice po stracie w krótkim czasie dwóch synów zapraszają krewnych, życzliwych i znajomych. —1862

† W nieutulonym żalu pozostała wdowa z serca dziękuje wszystkim zgromadzonym na pogrzebie swego męża ś. p. Stanisława **Białochubka.**

—1883— **Bronisława Białochubek.**

Z Cesarstwa.

Petersburg **5-go czerwca.**—*Petersburskija wiedomosti* znowu zaczynają zajmować się żywiej sprawami słowian półwyspu bałkańskiego i w ostatnim swoim numerze poświęcają artykuł wstępny interesom Bośnji i Hercegowiny, o których, po odbytych tam w roku zeszłym podróżach, minister austrjacki Kallay wyraził się, że „są szczęśliwe pod cieniem opieki rządu austrjackiego". Szeroko po świecie rozniósł telegraf to zapewnienie hr. Kallaya, a prasa półurzędowa wiedeńska nie omieszkała sławić mądrości rządu austrjackiego i jego dobrych zamiarów względem obydwóch okupowanych prowincyj. Była już nawet mowa o wyprowadzeniu ztamtąd części armji okupacyjnej, wszelako zamiar ten nie mógł wejść w wykonanie, gdyż właśnie w owym czasie zaczęły się zdarzać objawy niezadowolenia ze strony ludności takie, jak napady na oddziałki austrjackie, zabieranie przeznaczonych dla wojsk austrjackich zapasów prowjantu itp., podające w wielką wątpliwość optymistyczne zapatrywania austrjackiego ministra. „Jednocześnie z ucieczką w góry, piszą dalej *Pet. wied.*, trwała też ciągle i emigracja krajowców, na miejsce których przybywały masy niemców i żydów, sprowadzanych z Austrji i Niemiec dla kolonizowania Bośnji i Hercegowiny. W krótkim czasie potworzyły się całe wioski niemieckie. Prasa polska zaczęła nawet dowodzić potrzeby zwrócenia także do Bośnji i Hercegowiny wychodźtwa polskiego. Tym sposobem zajęte przez wojska austrjackie ziemie słowiańskie, w miarę opuszczania ich przez krajowców, dawały miejsce przybywającym żywiołom, z których dalszym napływem obiedwie serbskie krainy utracą nareszcie swój narodowy charakter. Wszystko to bynajmniej nie maluje istotnego położenia rzeczy w Bośnji i Hercegowinie w tak pomyślnych barwach, w jakich je przedstawiał austrjacki minister Kallay. Musiała to przyznać i węgierska prasa i wówczas już gazeta *Pester Lloyd* uznała za stosowne oświadczyć, że posiadane przez nią wiadomości o usposobieniu krajowej ludności zajętych prowincyj bynajmniej nie odpowiadają uspakajającym zapewnieniom Kallaya. Obecnie tenże sam dziennik podaje cały szereg nowych wiadomości, dowodzących, że Austrja nie stanęła na myśli zamienienia powierzonych jej przez Europę ziem słowiańskich w austrjackie prowincje, albo raczej w zbiegowisko wychodźców z ziem austrjackich, niemieckich i polskich, lecz postawiła sobie za zadanie wytworzenia sobie z nich trwałej podpory do dalszych na przyszłość, szerokich operacyj na półwyspie Bałkańskim. Dawniej jakoś zachowywano milczenie o tych zamysłach na przyszłość, teraz zaś mówi się o nich otwarcie. W Wiedniu opracowują szeroki plan zrobienia z Bośnji i Hercegowiny wielkiej strategicznej podstawy do dalszego postępowego ruchu austrjaków w głąb terytorjów bałkańskich. Naczelnik sztabu armji austrjackiej, feldmarszałek-porucznik baron Beck, powrócił w tych dniach do Wiednia z podróży do Hercegowiny. Baron Beck zwiedził tę prowincję w towarzystwie całej świty, ze specjalnym celem zbadania miejscowości, odpowiednich do pobudowania całego systemu fortyfikacyj i stosownie do jego wskazówek w jaknajkrótszym czasie rozpocznie się fortyfikowanie linji Driny i trzech głównych jej punktów Foczy, Gorazdy i Wyszegroda. Dawne istniejące tu blokhauzy okazują się nieodpowiedniemi charakterowi przyszłych operacyjnych zadań. Pomyślne ich przeprowadzenie, według jednomyślnej opinji austrjackich strategów, wymaga zupełnego odosobnienia księstwa czarnogórskiego od pozostałych ziem bałkańskich, a to przez otoczenie terytorjum czarnogórskiego nieprzerwanym łańcuchem austrjackich fortyfikacyj. Działowy i karabinowy ogień austrjacki powinien bezwarunkowo panować na całej przestrzeni pomiędzy granicami Serbji i Czarnogórza, dla odjęcia serbom i czarnogórcom wszelkich środków znoszenia się. Obadwa słowiańskie państwa muszą być ze wszech stron ogarnięte wojenną potęgą Austrji, a okręg nowobazarski będzie stanowił klucz do bałkańskiej pozycji austrjaków, z której w każdej chwili, bez narażania swoich tyłów, armja może wyruszyć ku Mitrowicy i Salonice. Dla spełnienia tego zadania, według uwagi *Pester Lloyda,* dotąd zrobiono nader mało; ale czas jak widać nadszedł i Austrja na serjo czyni przygotowania do przeprowadzenia drugiej części swojego programu bałkańskiego, zabieranie się do którego, jak to okazuje się z przytoczonych wiadomości, nie godzi się zupełnie z duchem i treścią pokojowych zapewnień, jakie ostatniemi czasy nie przestawały sypać się na wszystkie strony z dyplomatycznych kancelaryj Wiednia i Berlina."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Budapeszt 5-go czerwca. — Nadpływają ustawicznie wiadomości o zaburzeniach wyborczych. W Szolnoku kandydat H[illegible] musiał uciekać przed wzburzonym tłumem. W okręgu Szent Gotard przyszło do krwawych starć; obie strony obrzucały się nawzajem kamieniami. W Koloszwarze nadżupan zakwaterował wojsko w każdym domu dzielnicy, zamieszkałej przez opozycję. W Gyoergyo-Szent Miklos (czyli Gyorgyo Alfe) cztery ofiary zaburzeń już umarły, pięć znajduje się w stanie konającym.

Zagrzeb 5-go czerwca.—Sejm został dzisiaj otwarty przez wicemarszałka Hrvata. Reskrypt królewski wzywa do umiarkowania i spokoju. Bana witano hucznemi okrzykami „živio!"

Berlin 5-go czerwca. — *National Ztg* donosi, iż cesarz Wilhelm podpisał dekret, zwiększający baterje artylerji polnej w czasach pokojowych.

Berlin 5-go czerwca. — *Germania* donosi: „Gdy rząd pruski trzech kandydatów Stolicy Apostolskiej na arcybiskupstwo gnieźnieńskie odrzucił, przedstawił on ze swej strony kandydata, którego Stolica bezwarunkowo nie odrzuciła; wszakże zażądała ona wpierw deklaracji od rządu, co dla pokoju religijnego uczynić zamierza? P. Schloetzer odmówił takiej deklaracji, twierdząc, że sprawa kardynała Ledóchowskiego musi być traktowaną osobno. Odtąd Watykan zachowuje się wyczekująco."

Paryż 5-go czerwca.—Komisja dla rewizji konstytucji przyjęła na posiedzeniu dzisiejszem projekt rządowy 14 głosami przeciw 5 i wybrała 12 głosami przeciw 7 Dreyfusa na sprawozdawcę. Siedm głosów otrzymał Leon Renault.

Paryż 5 go czerwca.—Courci, brat jenerała tegoż nazwiska, mianowany został rezydentem francuskim w Oboku.

Londyn 5-go czerwca.— Osman Digma zamierza wraz z plemionami arabskiemi, które doń powróciły, wykonać zbiorowy atak na Suakim w dniu 10-ym b. m.

Nisz 5-go czerwca.—Skupczyna uchwaliła dzisiaj prawo gminne z drobnemi zmianami w projekcie rządowym.

Kair 5-go czerwca. — Cała armja egipska wyruszyć ma do Suakimu i Wadihalfa. Trzy okręty angielskie z Aleksandrji płyną do Suakimu z posiłkami.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 7-go czerwca.

Cesarz Franciszek Józef i król grecki wymienili w dniu wczorajszym dłuższe wizyty. Król odjeżdża dzisiaj do Petersburga.

Paryż 7-go czerwca.

Wczoraj nastąpiło w Hue podpisanie traktatu francusko-anamitańskiego. Wojska francuskie mogą zajmować wszystkie miejscowości w Anamie i Tonkinie, których okupację uznają za potrzebne. System cłowy przyjęto ten sam, co w Kochinchinie.

Rzym 7-go czerwca.

W Rawennie nastąpiły liczne aresztowania z powodu odkrycia spisku rewolucyjnego.

Londyn 7-go czerwca.

Izba gmin przyjęła w dniu wczorajszym bill o konwersji konsulów w drugiem czytaniu.

Londyn 7-go czerwca.

Spłonęły stajnie i remizy towarzystwa tramwajów i omnibusów. W ogniu znalazło śmierć dwieście koni.

Nowy Jork 7-go czerwca.

Konwencja republikańska w Chicago zatwierdziła senatora Blaina (ministra spraw zagranicznych za prezydentury Garfielda; *przyp. red.*) na przyszłego prezydenta unji.

Petersburg 7-go czerwca.

Według doniesień pism tutejszych, wypracowywane są przez odpowiednią władzę przepisy, wymierzone przeciw przemytnictwu wódki z Prus i Austrji. Chodzi mianowicie o podział granicy na kilka sekcyj z rozmaitemi taryfami na wódkę i spirytus.

Petersburg 7-go czerwca.

Zbiór ustaw zamieścił Najwyżej zatwierdzoną pod dniem 27-ym kwietnia st. st. ustawę towarzystwa akcyjnego dla rafinerji cukru pod nazwą „Konstancja".

Petersburg 7-go czerwca.

Prawitelstwiennyj wiestnik publikuje ukaz synodu o założeniu w Leśnej (w gubernji siedleckiej) prawosławnego bractwa żeńskiego.

Petersburg 7-go czerwca.

Praw. wiest. zaprzecza podanej przez petersburski dziennik *Łucz* wiadomości, jakoby kancelarja warszawskiego oberpolicmajstra nie uskuteczniła wypłaty Najwyżej udzielonego wdowie po urzędniku Stadnickim wsparcia w kwocie rs. 20, i powiada, iż kancelarja, otrzymawszy te pieniądze drogą pocztową wraz z innemi wsparciami z tegoż źródła pochodzącemi w dniu 22-m lutego 1884 r., doręczyła je Stadnickiej w dniu 7-ym marca tegoż roku.

GIEŁDA.

Dnia 7-go czerwca 1884 roku.

206 m. za 100 rs. płacić obiecują dziś w Berlinie. Wykazuje to jeżeli nie wielką zwyżkę w porównaniu z dniem wczorajszym, to przynajmniej mocne usposobienie które wyrodziło też i u nas odpowiednio ruch w kierunku zniżkowym dla walut obcych.

Pamiętać jednak trzeba że w soboty obroty zwykle są małe i dziś więc były bardzo skromne i nieznaczne a większa podaż na obniżkę kursów też wpływała.

Za weksle długoterminowe na Berlin 48.75, za krótkoterminowe 48.65 żądano o 20 kop. taniej niż wczoraj. Płacono również taniej 48.70 za pierwsze i 48.60—później tylko 48.55 za drugie co w porównaniu z dniem wczorajszym wynosi różnicy $22^1/_2$ kop. w porównaniu z dniem wczorajszym.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonywano obrotów.

Na Londyn również bez tranzakcyj żądano 9.91 o 3 kop. niżej.

Na Paryż 39.60 — o 10 kop. niżej, bez obrotu.

Na Wiedeń 81.75—o 25 kop. niżej zanotowano żądanie, przy płaceniu 81.40—81.55 stosownie do chwili tranzakcji i jej warunków pomyślnych.

Papiery słabo.

Listy likwidacyjne 87.50 za większe, 87 za mniejsze żądano, bez kupujących.

Pożyczka wschodnia 93, również tylko nominalnie notowana.

Drobną ilość pożyczki premjowej I emisji, przy zbliżającem się losowaniu, po $221^1/_2$ kupiono.

Listy zastawne ziemskie znowu niżej — 98.55, 98.30 i 98.20 za serji I żądano, płacono zaś tylko 98 za B. i małe. Serji III 97.85, 97.80 i 97.70.

Miejskie bez zmiany, lecz tylko nominalnie — 96, 93.80 92.70 i 92.35.

Łódzkie 85.50, 84.50 i 83.25.

Na rynku akcyj nie było istotnego ruchu. Kursa nominalne zanotowano: bankowe tak handlowego jak dyskontowego banku po 308 ofiarowano, ubezpieczeniowe po 175 poszukiwano. Z fabrycznych warszawskiego towarzystwa fabryk cukru po 1,125 kupować chciano przy żądaniu 1,175. Ofiarowano za dobrzelińskie 1,100, za czerskie 250, józefowskie 505, hermanowskie 285, łyszkowickie 275 w żądaniu. Akcje fabryki stali po odcięciu kuponu 1,500 w żądaniu. Warszawskiej fabryki machin i odlewów 30, hutnicze 270, Zawiercia 250 w żądaniu. Za hutnicze płaconoby 260.

Godzina $12^1/_2$. Usposobienie słabe. Za weksle krótkoterminowe na Berlin $48.52^1/_2$ płaconoby.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 6-ym czerwca roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Grigori Korngold, Nowolipki,—Sztafeld, Grzybowska,—Krasowski, Bracka 12,—Jarnczewski, hotel Angielski,—Nathan Gassenbein, Orla,—Walerja Lyttich, Nowy-Świat,—Bogucki Wacław, hotel Saski,—Hirszfeld, Zielna 12,—Finkelsztejn, hotel Hamburski,— Marcin Maliniak, Karmelicka,— Rubinu,— Weszycki,— Jakowlew, hotel Maringe,—Antoni Jalewski, Świętojańska 19,—Kaczkowskiej dla Brodowskiego, mieszk. Kuczalskiej, Sienna 4,—Siereszewski, Krucza 10,—Kusmierok, Krakowskie-Przedmieście dom Kusmieroka,—Wdzielski, Zgoda 1.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

SZARADA.

(K. D)

Pierwszą z czwartą gdy weźmiecie,
Będzie w greckim alfabecie.
Druga z czwartą rzeką płynie,
Od nas w północnej krainie.
Trzecia wspak, wam dobrze znana
W gamie śpiewu używana.
A *wszystek* to człowiek przecie,
Lecz nie lubiany na świecie.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w nrze 132.

Szolc Rogoziński—Wyprawa do Afryki.

1) Sochaczew. 2) Zulusy. 3) Okup. 4) Leander. 5) Cucora. 6) Rękaw. 7) Oliwa. 8) Gounod. 9) Olesko. 10) Zawadyaka. 11) Istalif. 12) Netscher. 13) Samojedy. 14) Kullak. 15) Irydentysci.

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. Kamińska, S. H. i 8-letnia Zosia z ulicy Ogrodowej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Ten...*—Książki sprowadzane z zagranicy nie podlegają opłacie cła. Sprowadzać najdogodniej za pośrednictwem której z większych księgarni, mających bezpośrednie stosunki z zagranicą.

— *Panu S. M.*— Dr Dobieszewski zamieszkuje w Marjenbadzie we własnej willi (willa Dobieszewski). Chorzy, oprócz udzielanych przez doktora konsultacyj, mogą tam otrzymać i mieszkanie.

— *Stałemu prenumeratorowi.*— Radzimy sz. panu zawiadomić o tym wybryku p. M., ojca. Karanie swawoli młodzieńczej przez pisma publiczne, z wskazaniem mniej więcej wyraźnem jednostki, byłoby ze stanowiska pedagogicznego niewłaściwe. Młokos pozowałby na bohatera!

— *Studentowi uniwersytetu.* — Bliższe szczegóły przyniosą dzienniki petersburskie. Adresować należy wprost do kancelarji instytutu.

— *Wdowcowi.*—Rymowana pańska odezwa do kandydatek do stanu małżeńskiego należy do rubryki inseratów płatnych.

— *Panu Juljanowi Wolfheim w Warszawie.*— Tak, Królestwo liczy 19,104 fabryk, ale niewszystkie z nich podciągnięte będą pod nowe prawo o inspekcji fabrycznej. Do tej kategorji zaliczono tylko 8,200 zakładów przemysłowych, jak o tem przekonywa wykaz urzędowy, podany przez dzienniki petersburskie.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Trubadur" (występ p. Myszugi). LETNI (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Gęsi i gąski". Jutro: „Zbójcy".—NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Serce i ręka". Jutro: „Poni majstrowa z Podwala".

KANTOR WEKSLU

Goldstein i Tachauer,

Krakowskie-Przedmieście 67.

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji *po*

40 kop.

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla Sz. publ. bezpłatnie. (4)

— Wśród mnóstwa gatunków różnego rodzaju tytoniów, rzadko wybrać można tak dobry, aromatyczny i jednostajny tytoń, jak fabryki

J. BAKKAŁA w Elizawetgradzie.

Przez dość długi czas szukałem niemal po całej Rosji tytoniu, który mógłbym śmiało zarekomendować amatorom, otóż za prawdziwie dobry tytoń uważam produkt pomienionej fabryki i takowy przyjąłem na wyłączną sprzedaż, pakowany w $^1/_4$, $^1/_2$ i 1 funta na rozmaite ceny. (594)

M. KICZOROWSKI

w Warszawie, ulica Wierzbowa nr 3

vis-à-vis filarów teatralnych. (594)

CYGARA i PAPIEROSY.

Amatorzy prawdziwie dobrych cygar z liścia hawańskiego, jak również papierosów z oryginalnego tureckiego liścia, mają sposobność wypróbowania w składzie ***M. Kiczorowskiego, ulica Wierzbowa nr 3,*** vis-à-vis filarów teatralnych.

Nowe gatunki papierosów i cygar:

Cygara:	Havanna nr I 100 sztuk	rs.	3.
"	Havanna nr II	"	3.
"	Havanna nr III	"	3.
"	Havanna nr IV	"	4.
"	Havanna nr V	"	5.
"	Havanna nr VI	"	6.
"	Havanna Upman nr VIII		8.
"	Havanna Upman nr X		10.
Papierosy:	Souvenir Dubec très fort 100 szt.	rs.	1
"	Souvenir Dubec fort	"	1
"	Souvenir Dubec crême	"	1

Powyższe Cygara i Papierosy są pakowane po 10 sztuk i 100 szt., każda paczka zaopatrzona firmą sklepu ***M. Kiczorowski.***

Wysyłka na prowincję uskutecznia się spiesznie i franco. (655)

— Dr ***Jakób Rosenthal*** (choroby kobiece i akuszerja), przeniósł mieszkanie na ulicę Świętojerską nr 26, dom p. Glassa. (1835)

BRANSOLETY,
PORTE-BONHEUR,
BROSZKI,
SZPILKI DO KRAWATÓW,
PIERŚCIONKI,
ŁAŃCUSZKI DO ZEGARKÓW

najnowsze i najpiękniejsze, oraz wielki wybór BIŻUTERJI BRYLANTOWEJ, KOLOROWYCH DROGICH KAMIENI I PEREŁ, poleca po cenach umiarkowanych Magazyn

M. MANKIELEWICZA,

w gmachu teatru pod filarami.

TAMŻE WIELKI WYBÓR BIŻUTERJI SREBRNEJ. 657

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go czerwca 1884 r.

	Z końc. giełdy	
	żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.65	—.—
Londyn 1 funt sterl. " "	9 91	—.—
Paryż 100 franków " "	39 60	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	81,75	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	98.55	—.—
m.	98.20	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.	—.—
" " " II	93 80	—.—
" " " III	92 70	—.—
" " " IV	92 35	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	85 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.50	—.—
mała.	87	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93	—.—
II " " rs. 100	93.	—.—
III " " rs. 100	93.	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	308.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	308.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	175
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1175.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	505.	1125.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	250.	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 229$^1/_6$

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 91$^2/_3$.

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 51$^7/_{18}$.

Od listów likwidacyjnych kop. 6$^2/_3$.

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 6-go czerwca 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	755
" " biała . . .	—	—	900	—
" " wyborowa .	—	—	600	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	650
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	350	360
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	30	33	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 7-go czerwca 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 70.

" wiadro rs. 8 kop. 30^1.

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Niedzielę d. 6 Czerwca r. b.

Koncert w ogrodzie

słynnej Orkiestry Hamburskiej,

złożonej z 50-ciu członków, między którymi 8 solistów, pod Dyrekcją

Juljusza Laubego,

między innemi:

Uwertura z op. „Flet zaczarowany,“ Mozarta. — „Rheingold,“ Wagnera. — Walc Metra. — Uwertura „Fedra,“ Masseneta. — Mazur Moniuszki. — Polonez Liszta, solo na trąbkę. — Karnawał wenecki, Arbana. — Wieniec muzyczny, Koschata. — Uwertura z op. „Sroka złodziej,“ Rossiniego. — Potpourri Schreinera.

Początek o godzinie 6-ej.

Wejście kop. 30.

Uczniowie Zakładów Naukowych, oraz dzieci do lat 10-ciu na wszystkie koncerty płacą kop. 15-cie.

☞ Bilety abonamentowe służące za okazaniem na czas trwania koncertów, z wyjątkiem benefisowych, są do nabycia w Cukierni Toura, oraz u dzierżawcy Doliny 1267

MAGAZYN

SUKIEŃ i OKRYĆ Damskich,

Izabeli Chłusowiczowej,

ulica Próżna № 3,

naprzeciw placu Zielonego.

Na obecny sezon przyjmuje wszelkie obstalunki toalet damskich, wedle najnowszych modeli paryzkich, z własnych lub powierzonych materjałów. Wykonywa śpiesznie, dokładnie i po cenach nader przystępnych. 1471R

MARJA MATUSZEWSKA,

przełożona pensji prywatnej żeńskiej

w WARSZAWIE,

przy ulicy LESZNO № 28,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis na rok 1884/5 uczennic, tak pensjonarek jak przychodzących, odbywa się codziennie od godz. 9—12 i od 1—6. Tamże przygotowują się przez wakacje panienki do zdania egzaminu w gimnazjum lub innych zakładach naukowych. r1480

LODY

Nr 3. PODWAL Nr 3.

Dobry smak i wyrób zdrowy,
To jest **LODÓW** treść.
POPIELAWSKI jest gotowy,
Tylko takie nieść;
A więc starzy, młodzi, dzieci,
Podążajcie wraz:
Na **Podwal** pod № **3-ci**,
By uraczyć Was.

1313R **Amator Lodów.**

Dr Jan Danielski z Krakowa,

ordynuje przez sezon kąpielowy jak w r. zeszłym w **Żegiestowie** (w Galicji). Zakład otwarty od 1 Czerwca do końca Września.— Przystanek kolei Tarnowsko-Leluchowskiej w samym zakładzie. Zdrój wody mineralnej, najsilniejszej szczawy żelezistej, kąpiele mineralne, borowinowe i kąpiele w rzece Popradzie równające się kąpielom morskim. Przeszło 300 wygodnie urządzonych mieszkań. Urząd pocztowy, telegraficzny, apteka, 2 restauracje. Miejscowość urocza z powietrzem górskiem, obfitem w ozon, tylko ku południowi otwarta, zresztą otoczona lesistemi górami. 1888

Rs. 10. Nauka Kroju Sukien

damskich gruntowna, wykładana za pomocą tylko jednego centymetru, tak ułatwiona, że po 3-ch lekcjach, można się nauczyć krajać suknie, bez wszelkich niemieckich gmatwanin, 38 mierników, linijek krojowych, 1,000 drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę utrudniają, przedłużają, wikłają i zupełnie niezrozumiałą czynią.

Kop. 75 Książka

za pomocą której można się nauczyć krajać suknie, pod tytułem: Wykład Nauki krojów, strojów, szycia sukien i okryć damskich, wydanie 8, przez A. Gałecką, autorkę wielu wydań jest do nabycia we wszystkich księgarniach.— Skład główny w Zakładzie nauki. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 85, w sieni przechodnej zwanej Rezlera. 1797

☞ BIURO Komisowe Kaucjonowane J. FEDECKIEGO, Miodowa Nr 3, ma do sprzedania lub zamiany: dobra, folwarki, wille, kolonje, domy i place w różnych miejscowościach, stosownie do życzenia; — kapitały do lokacji; — Rządców dóbr, Ekonomów, Pisarzy i t. p. z dobremi, sprawdzonemi przez Biuro rekomendacjami, do umieszczenia. 1486r

W Ciechocinku, 1479r

w willi Bagatela można pomieszczać pod rodzicielską opieką, z całodziennem utrzymaniem, mieszkaniem i warunkami kuracyjnemi, dzieci małoletnie za najumiarkowańszem wynagrodzeniem. Porozumienie się ustne lub listowne pod adresem: Właściciel willi Bagatela w Ciechocinku, Władysław Janicki.

„BARKAROLLA“

Komedja w 1-m akcie oryginalnie napisana przez

Marjana Gawalewicza,

opuściła prasę, jako odbitka „Echa Muzycz. i Teatralnego“ i znajduje się w Redakcji (Senatorska 18) i we wszystkich księgarniach po cenie 30 k. za egzemplarz. 1086R

PIERWSZE

UZDROWISKO

w Bojarowie pod Warszawą, 1811

(St. drogi żel. Nadwiśl. Otwock), od chorób piersiowych, słabości kataralnych, reumatycznych, artrytycznych, nerwowych i innych. Szczegóły i przyjmowanie chorych w Warszawie Marszałkowska 12a, I piętro, m. 2.

Dr Med. Zdzarski. Wł. **Oskragiełło.**

Byron i jego poprzednicy 1961

cztery odczyty W. Spasowicza, drukowane obecnie w Ateneum, zeszyty Czerwcowy i Lipcowy. Zeszyty oddzielne są do nabycia w Redakcji „Ateneum“ Włodzimierska 14.

DOM

3-piętrowy, starannie budowany, z ogródkiem 2,000 łokci kwadr., położony przy ulicy Żurawiej,

jest do sprzedania

bez pośrednictwa osób trzecich, za cenę szacunkową 100,000 rs. — Bliższą wiadomość powziąść można w kancelarji rejenta Maciejowskiego, przy ulicy Miodowej. 1443r

Folwark Wielkie Żubki

przestrzeni włók 16, w tem 4 ziemi pszennej, 20 morgów łąk, 29 morgów lasu, 3 włóki nowin po lesie, z zabudowaniami dostatecznemi, 8 wiorst od m. Rawy, 20 wiorst od m. Tomaszowa (stacji kolei żelaznej), **jest do sprzedania w całości lub częściowo** za przystępną cenę. Wiadomość ulica Wspólna № 13A, m. 11, od 11 do 3. 1955

Do wypożyczenia 9,000 rs.

w pierwszej połowie szacunku hypoteki, tamże przyjmuje się dzieci na **kurację do Ciechocinka**, zapewniając im opiekę rodzicielską. Wiadomość ulica Nowolipki № 27A, mieszk. 6, od 10—12 i od 3—6. 1966

Dobra Ziemskie

80 włók w gub. Lubelskiej, pow. Janowskim bardzo korzystnie do nabycia.—Szczegółowa wiadomość: Nowy-Świat № domu 48, mieszk. 18, od 3 do 5 po południu. 1944

Dla Rodziców.

U b. Inspektora szkół poszukuje się 2 chłopczyków na stancję. Rodzicielska opieka i pomoc naukowa zapewnia się. Niemka w domu francuzka przychodnia itd.—Zgoda № 1 bez litery, mieszkania 2. 1927

SKLEP.

Jest do sprzedania każdego czasu sklep wiktuałów z dystrybucją. Wiadomość na miejscu przy ulicy Białej róg Chłodnej pod nr. 2. 1488

1403R

Maszyna Drukarska

paryzka, dużego formatu, dubeltowa, z wszelkiemi przyrządami, jest do sprzedania. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18.

Pensja Żeńska IV-klasowa

M. Szumowskiej,

Lekcje prywatne, fortepian, przygotowanie do gimnazjum. Nowa-Praga, Środkowa 57, mieszkanie Długa 10. 1972

PRZEŁOŻONA

Pensji IV-klasowej żeńskiej

w Piotrkowie,

zawiadamia Szan. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak przychodnich, jak pensjonarek; na rok 1884/5 odbywać się będzie od d. 1 (13) Czerwca do 13 (25) t. m. Po wakacjach zaś od 6 (18) Sierpnia do końca t.m.

1976

Leontyna Rajska.

Mieszkania

w Szczawnicy

do wynajęcia; w Warszawie, przy ul. Ogrodowej № 15, gdzie można obejrzeć plan domu, położonego w miejscu najpiękniejszem i urządzonego z wszelkiemi wygodami. Zastać można codziennie od 5—7 po południu. 1956



Wyprzedaż Powozów

nowych i używanych, Kocze, Faetony, Wolanty, po cenach nizkich. Elektoralna № 8, od Orlej № 1. 1963

Ktoby chciał oddać na zupełną własność

Dziecko—dziewczynkę,

ładną i zdrową, od 3—5 lat, niech zostawi adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. M. S. 1964

W domu Temlera przy ulicy hr. Ketzebue pod № 10 są do wynajęcia

Wspaniałe Lokale

z pięknym widokiem na Saski Ogród, oraz lokal parterowy, zajęty obecnie na kantor bankierski. 1957

Dobra ziemskie,

sto włók przestrzeni rozległości mające, z piękną pośród parku i ogrodów rezydencją, ze znacznemi dochodami gotowemi i lasami dobrze zagospodar. i zabudowane, bez służebności, w guberni Siedleckiej, niedaleko kolei położone, są do sprzedania, albo też w zamian przyjęty może być dom w Warszawie i kapitały dobrze lokowane. Wiadomość bliższa w kantorze Dangel et Seyfert, ulica Marszałkowska № 43. 1967

Do wynajęcia od św. Jana w domu przy ul. **Prostej № 1d, 3-ci dom od Twardej,** przez którą tramwaj przechodzi:

Mieszkania

większe i mniejsze, z możliwemi wygodami i balkonami, z widokiem na piękny ogród. 1960

KAWIOR, funt rs. 1.

Wyborny kawior krajowy nie ustępujący w smaku astrachańskiemu, oraz **Buljon ukraiński** z samej zwierzyny poleca skład produktów spożywczych i kolonjalnych „Ekonomja,“ Senatorska № 23, obok kościoła św. Antoniego. 1971

W dniu 3 Czerwca r. b. po południu zginęła

Buldoczka,

maści jasno-żółtej, od szczeniąt, ogon i uszy obcięte, z obrażą na szyi. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić takową na ulicę Żelazną pod № 31, do właściciela domu za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 1970

LICYTACJA.

KASSA ZALICZKOWA

egzystująca przy placu Wareckim nr 14,

zawiadamia, iż w dniu 11 (23) Czerwca r. b. i następnych, od godz. 10 z rana odbywać się będzie w lokalu Kassy publiczna licytacja na zastawione i nieprolongowane we właściwym czasie przedmioty, mianowicie za kwitami N-ra: 49, 102, 194, 236, 252, 358, 406, 407, 441, 514, 523, 664, 720, 772, 833, 891, 938, 969, 1031, 1032, 1036, 1049, 1076, 1077, 1207, 1216, 1301, 1325, 1668, 1692, 1723, 1757, 1846, 2029, 2034, 2111, 2296, 2341, 2415, 2462, 2523, 2539, 2544, 2553, 2584, 2611, 2620, 2645, 2659, 2696, 2878, 2954, 3016, 3149, 3157, 3184, 3351, 3352, 3416, 3562, 3624, 3655, 3766, 3799, 3836, 3921, 3971, 4097, 4130, 4178, 4223, 4261, 4262, 4306, 4308, 4312, 4373, 4430, wartości od 100—800 rs. oraz wszystkie pomniejsze, których termin wykupna oznaczony na Styczeń, Luty, Marzec i Kwiecień r. b., składające się z brylantów, wyrobów złotych i srebrnych itp. Zaliczenia podczas licytacji nie będą udzielane. 1977



SZPRYCOWANIE FR. · GRIMAULT I K° Z ROŚLINY

MATICO

GRIMAULT I K°, APTEKARZE

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Do sprzedania 1965

Dom murowany

3-piętrowy, za rs. 9,000, bez pośrednictwa osób trzecich. **Mostowa № 5,** mieszk. 2 i 3.

Na pomieszczenie fabryki większego warsztatu rękodzielniczego lub drukarni, jest do wynajęcia zaraz lub od św. Jana odpowiedni

Lokal

na parterze, w którym znajduje się sala 24 łok. długa, 8¾ szeroka, o 5-ciu oknach; nadto są do wynajęcia i inne mniejsze i większe lokale. — Wiadomość na miejscu u rządcy domu przy ul. **Pańskiej 46.** 1959

Nakładacz drukarski

zdolny, potrzebny jest. Wiadomość: Elektoralna № 7, u Miernickiego. 1973

Do pp. właścicieli browarów.

PIWOWAR

(Polak), powróciwszy obecnie z zagranicy, gdzie długoletnią nauką i praktyką **w browarach wiedeńskich,** nabył zupełnego doświadczenia w swoim zawodzie,

poszukuje miejsca

w Królestwie lub Cesarstwie. Wyrabia piwa: **prawdziwe bawarskie, czeskie, Bock-monachijskie, porter i piwa angielskie** i t. p. oraz **wódki słodkie, likiery i cremy,** a wszystko z możliwą oszczędnością kosztów produkowanych wyrobów.

Liczne świadectwa, wydane mu na piśmie przez właścicieli browarów jak i prywatne osoby o doskonałości wyrabianego przez niego piwa, oraz przyznany mu **medal najwyższy,** na wystawie austrjackiej, są kompletną rękojmią jego uzdolnienia. Bliższa wiadomość Nowy-Świat № 39, miesz. 8. R1472



KONIE WIERZCHOWE

pełnej krwi angielskiej i arabskiej, a jeden Poney górski karpacki, zdatne i do stada, są do sprzedania w rajtszuli p. Golińskiego, przy ulicy Mokotowskiej. Widzieć je można codzień od 1-ej do 2-ej. Konie te pochodzą ze stada znanego i za granicą. Na żądanie kupującego mogą być tresowane w wysokiej szkole. Rodowód ich znajduje się w **The Austrian Stut Book**. Bliższa wiadomość u właściciela: Hotel Saski, № 98 mieszkania, do południa. 1928

Nagrody rs. 3.



w dniu 31 Maja, w Sobotę, wybiegła **SUCZKA** biała, uszki **żółte, Pinczerka,** przy ulicy **Podwal № 23.** Znalazca raczy dostawić. stróż wskaże. 1900

Syndycy tymczasowi

massy upadłości

Henryka Limprechta.

Na zasadzie art. 492 K. H. i z mocy upoważnienia Sędziego Komisarza ogłaszają, iż w d. 29 Maja (10 Czerwca) r. b. o godzinie 9-ej zrana w browarze Limprechta, odbędzie się przez publiczną licytację sprzedaż partji chmielu zagranicznego i krajowego od zniżonej ceny po kop. 50 za funt ruski chmielu zagranicznego i po kop. 20 za funt krajowego. Niezależnie od powyższego codziennie w tymże browarze, odbywać się będzie sprzedaż mebli, garderoby, koni, uprzęży, sprzętów i innych ruchomości, zawsze od godziny 9-ej zrana. — Warszawa 6 Czerwca 1884 roku. 1962

Dominik Anc, Aleksander Phull.

Elektoralna róg Białej № 34,

Restauracja Krakowska

po odświeżeniu 2-ch bilardów i ogródka, wydaje Śniadania, Obiady i Kolacje, Flaki gospodarskie, Bufet zaopatrzony w różne napoje i zakąski. Piwo Bawarskie Haberbusch i Schiele (Bock-bier), lagrowe na flakony.— Ceny umiarkowane. Muzyka do słuchu, z czem polecam się łaskawym względom.

1968 **Trojanowska.**

Oddawna egzystujący 1969

Główny Skład Pierzy i Puchu

Maxymiljana Rykalskiego,

DŁUGA 16, wprost Cerkwi,

otrzymał świeże transporty i takowe sprzedaje po cenach przystępnych; przyjmuje obstalunki na gotową pościel.

Młyn wiatrak

o dwóch gankach, francuzkich kamieniach z z cylindrem, jest do wydzierżawienia 1 Lipca 1884 r., w 3 wiorstach od stacji Chotyłów, T. k. żel., przy szosie obok gminy, karczmy i sądu gminnego Bliższe szczegóły na miejscu **w Zalesiu** lub **Marszałkowska 40,** w magazynie **Wł. Nowickiego.** 1481R

Jest do sprzedania



Ogier kary,

sześcio-letni. — Wiadomość na Tłomackiem pod № 3, u stangreta Tomasza. 1908

W Górze Kalwarji do sprzedania 1921

DOM

murowany, piętrowy, o sześciu pokojach na parterze i tyluż na piętrze, z ogrodem owocowym i widokiem na Wisłę, przydatny również na letnie mieszkanie, za 3,300 rubli. Szczegółowe warunki u Sztabs-Lekarza 9-go batajionu Saperów w obozie na Powązkach.

Wakuje Posada

Inspektora

czyli akwizytora w **Towarzystwie Ubezpieczeń** na życie. Zdolni i mogący przedstawić odpowiednią gwarancję reflektanci, zechcą nadesłać swe oferty z pomieszczeniem bliższych szczegółów o sobie do **Biura Ogłoszeń** pp. **Rajchman i Frendler,** (Senatorska 18), pod lit. **E. A. 34.** 1484R

Pozostawiono do sprzedania

MEBLE

z pokoju jadalnego, które kosztowały przed rokiem rs. 1,300, oddaje się za 600 cały komplet, trzy kawałki staroświeckie. **Zgoda № 1.** na dole u stróża. 1918

Dla Amatorów Ptaków!



Polecam Szanownej Publiczności wyborowe kanarki śpiewające, papugi gadające (Inseparabesl), amerykańskie słowiki, różne małe ptaki i dobór różnych map i psów.

Ernest Peschel.

1875 **Nowolipie № 36.**

Do sprzedania, Niecała 2, mieszk. 14,

Garnitur czarny,

roboty Mergenthalera, kryty wytłaczanym aksamitem Bordeaux, **Lustra, Dywan, Lampy** wiszące, **Kredens, 6 Krzeseł, Stół i Stoliczek** do samowara, dębowa, **Szafa** do sukień, **Biurko damskie, Szafka** nocna z fr. orzecha, **Kwiaty, etc.** 1450R

Ktoby miał do odstąpienia

PENSJĘ

w Warszawie, raczy zgłosić się do biura komisowego Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 1434R

Dwie Lokomobile

bardzo mało używane, słynnej fabryki **R. Wolff** w Buckau-Magdeburg, każda o sile 12 koni, oraz 2 prasy do wyrabiania cegieł, dostarczające po 25,000 cegieł większego formatu dziennie, części żelazne do pieca Hoffmanowskiego, wentylator i różne utensylja do sprzedania. Wiad. w Miechowie w biurze przedsiębiorstwa budowy dr. żel. Iwangr.-Dąbrowskiej. Lokomobile i prasy funkcjonować będą do 15 Lipca r. b. i do tego czasu mogą być obejrzane w stanie czynnym. 1920

---

1. Potrzebne skrzypce włoskich fabryk. — Wiadomość ul. Żytnia za wałem № 20, w sklepie farbiarskim.
2. Jest do sprzedania dom w miejscu handlowem w szacunku 60,000 rs., na zamianę na dom mniejszy lub sumę na 1-szym numerze domu w Warszawie. Wiadomość u właściciela, Żytnia 20.
3. Fabryka z kilkoma sklepami na mieście, którą może i kobieta nie fachowa prowadzić do sprzedania lub zamiany na folwark albo domek w szacunku 6,000 rs. Fabryka takowa od kilkudziesięciu lat egzystuje i ma wielkie powodzenie. Wiadomość Żytnia, za wałem 20.
4. Sakpalta męzkie i damskie, farbują i piorą się, bez prucia, w całości.—Ulica Bednarska № 15. 1925

Potrzebny jest

1909

wykwalifikowany Leśniczy

do dóbr w gub. Podolskiej.—Interesanci dowiedzieć się mogą o bliższych szczegółach w Alejach Ujazdowskich pod № 5, pałac Hrabiego Sobańskiego, pomiędzy 9—10 rano.

Do sprzedania bardzo ładne

Kredensy, Stoły i Łóżka,

w Zakładzie Bł. Prantla, Marszałkowska 32 w podwórzu na piętrze, znak wskaże. 1919

KAWIARNIA

w rodzaju cukierni, bardzo korzystna do odstąpienia zaraz z powodu zmiany interesu. Wiadomość w Ogrodzie Saskim w Owocarni do kasjerki. 1930

Do sprzedania

2 Bilardy, Piramidka, Bile, Kamień do tarcia migdałów, szafa jesionowa, kredensik, stoliki dębowe, lampy nad bilardy i gazowe urządzenie. Wiad. Elektoralna № 14, mieszk. 9. Tamże można powziąć wiadomość o Kawiarni do odstąpienia wraz z placem na mleczarnię. 1780

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1) Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 635, od rs. 8 za sążeń półkubiczny.
2) Świec łojowych funtów 8260, od kop. 22 za funt.
3) Rózg brzozowych fur 467, od rs. 5 kop. 50 za furę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości 947 rs. i na koszta ogłoszenia 100 rs., które nieutrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1) Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 635, od rs. 8 za sążeń półkubiczny.
2) Świec łojowych funtów 8260 od kop. 22 za funt.
3) Rózg brzozowych fur 467, od rs. 5 k. 50 za furę, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . (wypisać literami), poddając się wszelkim oowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone wKassie m. Warszawy vadium w ilości 947 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1445

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16 Czerwca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót brukarskich z dostawą piasku, w 6, 1 i 2 oddziale inżynierskim m. Warszawy, w r. 1884, od summy rs. 6,075.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, za złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 608 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania robót brukarskich z dostawą piasku, w 6, 1 i 2 oddziale inżynierskim m. Warszawy, w r. 1884 za sumę . . . rs., . . . kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 608 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1455r

Letnie mieszkania.

W dobrach Ruda niedaleko od przystanku Dębe Wielkie, za stacią Miłosna przy kolei Terespolskiej, wśród lasów, ogrodów i wód, gdzie urządzone łazienki, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych do wynajęcia. Wszelkich artykułów żywności oraz nowalji codziennie świeżych dostanie na miejscu. Komunikacja od przystanku omnibusem lub powozem ułatwiona. Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu ulica Pańska № 22, do godziny 11-ej rano. 1033

Kto pragnąłby za gotówkę około 40,000 rs., lub za

DOM

w Warszawie, odpowiedniej wartości, nabyć miejscowość w blizkości granicy, niedaleko kolei, przynoszącą stały, dobry dochód, a przytem posiadającą liczne zabudowania murowane nad rzeką, zdatne do założenia jakiej **Fabryki,** niech zgłosi się na ulicę Jerozolimską № 30, mieszkania 11. 1898

Na wyjazd do Elizawetgradu, potrzebną jest uzdolniona

Zakrojczyni,

któraby zarazem mogła zarządzać magazynem. Wiadomość Nalewki № 10, u A. Obstbauma. 1938

Z powodu zwinięcia interesu jest

Zupełna WYPRZEDAŻ TOWARÓW

poniżej ceny kosztu.—NOWY-ŚWIAT 44.

Lampy wiszące, stołowe i kuchenne; Naczynia emaljowane i blaszane; Formy do ciast, lodów i masła; Maszynki do kawy rozmaitej konstrukcji; Piecyki do palenia kawy; Puszki do herbaty i cukru; Kubły, Konewki i Dzbanki do wody. 1777

Szwajcarski Instytut Szczepienia Ospy Krowianki

W GENEWIE,

dyplomowany przez Wystawę krajową w Zürichu i odznaczony medalem Akademji Paryzkiej,

Wysyła codziennie przez pocztę świeżą i zdrową krowiankę z cieląt alpejskich zbieraną i rozsyłaną wtenczas, jeżeli po zabiciu tychże i dokładnem mikroskopijnem zbadaniu płuc, oraz innych części ciała, przez Weterynarza, cielęta te za zdrowe zostały uznane.

Cena Krowianki na osobę kop 60 i 70.

Emulsja ospowa najpewniejsza w skutkach, cena dla 5 osób, rs. 2 kop. 50.

Główny Skład na Królestwo Polskie w Aptece Magistra Farm. L. Ziemińskiego w Warszawie, róg Marszałkowskiej i Królewskiej. 1478r



Amatorom prawdziwie dobrych cygaretek hawańskich poleca 4 gatunki cygar

„P A N A M A."

po 10, 15, 20 i 30 kop. za 10 sztuk

Towarzystwo „LAFERME."

W Magazynie W. Gawińskiego, Krak.-Przedmieście 5

i we wszystkich składach tabacznych i dystrybucjach. 1946

NOWO-OTWORZONA

KSIĘGARNIA

specjalnie **podręczników naukowych** i **materjałów piśmiennych,** róg ulicy Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej № 2, poleca się Szanownej Publiczności. 1415R



Do statystyki wynalazków i odkryć naszego wieku cudów długą i mozolną pracą, progresem tegoczesnej chemji przyłączył się jeszcze jeden wynalazek, jest nim

Balsam Colorado,

który zdumiewającym czynnikiem, trudnym do uwierzenia, włosom siwym, wypłowiałym, utracającym barwę z jakichkolwiekbądź przyczyn w jedną noc, lub w kilkanaście dni, stosownie do przepisu użycia, wraca naturalny kolor i połysk życia, łupież wyniszcza od pierwszego użycia, wstrzymuje wypadanie włosów, nadając im możność kompletnego odrodzenia. Nadmienia się, że **Balsam Colorado** nie jest żadną farbą, ani wodą i nie ma nic wspólnego z podobnemi tysiącznemi środkami, zachwalanemi przez łudzące pochwały. — Dostać można: w Perfumerji à la Renaissance, (Dobrzańskiego), Nowy-Świat 41; u Kocha, Krakowskie-Przedmieście 83; u Leona, Nowo-Senatorska 4; i u Lipinka, Wierzbowa, róg Niecałej. 1458r

Najtańsze, gustowne i w dobrym gatunku

OBICIA PAPIEROWE,

bo począwszy od 10 kop., glansowane od 25 kop., za rulon.

poleca Skład Fabryczny

pod „Merkurym"

Senatorska № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego. 1206R

Skład Wód Mineralnych naturalnych

przy Aptece

Leonarda Ziemińskiego, Magistra Farmacji,

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej,

ma honor zawiadomić WW. PP. Doktorów i Sz. Publiczność, **że nadeszły wprost ze źródeł** tegorocznego wiosennego czerpania, wszystkie Wody Mineralne, **krajowe i zagraniczne, jak: galicyjskie, szlązkie, czeskie, węgierskie, austrjackie, niemieckie, belgijskie i francuzkie,** oraz następujące produkta źródłowe, do wewnętrznego użytku: **Pastylki i Sole,** do zewnętrznego i do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błoto, Ekstrakty, Mydła i Sole.**

Broszury przez Administracje źródeł przysłane, oraz wskazówki o zachowaniu się przy piciu wód mineralnych i cenniki, wydają się bezpłatnie.

Obstalunki przyjmują się ustne i piśmienne i takowe spiesznie załatwiają się, **za dostawę zaś do Dworców kolei i do domów nic się nie dolicza.**

Odstępuje się rabat dla biorących wody w większych partjach. 1448r

Adres dla listów jak wyżej.—Adres dla telegramów: Ziemiński Aptekarz, Warszawa.

ZAKŁAD PIWNY

ANTONIEGO DREHERA z Wiednia

i ORYGINALNA RESTAURACJA WIEDEŃSKA

w Warszawie, ulica Królewska Nr 10,

☞ DZIŚ OTWARCIE. ☜

SPRZEDAŻ PIWA Hurtowa i Detaliczna. 1446R

Nauka i wychowanie.

Młody człowiek pragnący korzystać z konwersacji, poszukuje pokoju przy familji francuzkiej, w okolicy placu Teatralnego lub Tłomackiej, od 1 Lipca r. b., zarówno jak współlokatora francuza. Oferty pod lit. A. Z. w kantorze Kurjera Warszawsk. 8328

Prof. de Préchamps, Długa 23. Kilka francuzek wykształconych i bon do umieszczenia zaraz i na wakacje. 7951

Uczeń VI kl. filologicznej poszukuje korepetycji na wsi. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. 8395

Nauczyciel szkoły realnej izraelskiej, przyjmuje do siebie uczniów na stałe pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach szkolnych i uczniowie mogą też korzystać z języka hebrajskiego i z innych nauk nie wchodzących w zakres szkolny. Nadmienia przytem, że przysposabia uczniów do gimnazjów, szkół realnych i innych zakładów naukowych.—S. Halpern, Dzielna № 3. 7538

Udzielam lekcje kroju metodą nową, praktyczną u siebie i w domach prywatnych, przyjmuje suknie damskie do roboty, krajania i pasowania: róg Wilczej, Krucza № 2b, mieszkania 16. 8225

B. nauczyciel szkół rządowych życzy przyjąć czynność w domu obywatelskim, dla przygotowania dzieci do szkół gimnazjalnych. Adres proszę nadesłać: ulica Nowolipie № 57/2451, m. 34, lub w kantorze Kur. War. dla Kowalewskiego 1227

Student szkoły handlowej wyższego kursu poszukuje korepetycji na wsi na czas wakacyjny, za małem wynagrodzeniem. Może również udzielać języków: francuzkiego, niemieckiego i angielskiego. Wiadomość: Krucza № 15B, m. 6, róg Hożej, od godziny 3-ej do 5-tej po południu. 8335

Student uniwersytetu może zaraz wyjechać na wieś jako korepetytor dla przygotowania chłopców do gimnazjum. Sienna № 4b, mieszkania 17. 1380

Osoba w średnim wieku, polka, wykształcona, znająca muzykę, z najlepszemi rekomendacjami, poszukuje miejsca do wychowywania dzieci starszych lub zarządu domu. Bliższych informacyj zasięgnąć można: ulica Żabia № 7, mieszkania 1, pomiędzy godz. 10 a 12 przed południem. 8331

Student uniwersytetu warszawskiego, wyjeżdżając na kurację do Buska, pragnąłby przez czas swego pobytu udzielać lekcyj lub korepetycyj. Wiadomość powziąć można w mieszkaniu A. Pułowskiego, ul. Wilcza № 6, mieszkania 20 8471

Ważne dla rodziców i opiekunów. Młody człowiek posiadający patent z 7-u klas szkoły realnej, oraz chlubne świadectwa i rekomendacje osób kompetentnych i wiarogodnych, przygotowuje młodzież płci obojga do szkół rządowych i prywatnych. Wiadomość: Mokotowska № 12, m. 24. 8308

Guwernantka angielka życzyłaby sobie dostać miejsce na wieś lub do wód na sezon letni. Adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. E. 8085

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj na wieś na wakacje. Świętokrzyzka № 12, stróż wskaże. 8346

Potrzebna jest do dzieci osoba nie młoda, którąby znała język francuzki i mogła udzielać im lekcje polskiego i ruskiego. Wiadomość: Dzielna 11b, stróż wskaże. 8326

Nauczycielka z patentem gimnazjum, życzy sobie wyjechać na wieś dla przygotowania dzieci do gimnazjum. Krucza № 21, mieszkania 14. 8103

Do Ciechocinka. Rodzice z całem zaufaniem mogą powierzyć dzieci nauczycielce z matką. Wiad.: Bracka 7, m. 5, od g. 12—13.

Uczeń klasy V gimnazjum filologicznego poszukuje korepetycji. Wiadomość: Elektoralna 45, mieszkania 9. 1291

Uczeń wyższego gimnazjum filologicznego mówiący jak francuz po francuzku, poszukuje na czas wakacji miejsca na wieś. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 8541

Student politechniki rygskiej poszukuje na 2 miesiące wakacyjne zajęcia na wsi do nauczania młodzieży. Przygotowywa także do politechniki i vorschuli. Łaskawe oferty do kantoru Kur. Warsz. pod napisem „Ryga."

Student uniwersytetu potrzebny jest na czas wakacji na wieś, dla przygotowania chłopca do egzaminu, wymaganą jest praktyka pedagogiczna. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 6 lit. C, mieszkania № 4, od godziny 4—6. 8513

Nauczycielka wyższa przysposabia uczennice do gimnazjum, udziela lekcje muzyki na swoim fortepianie. Długa 10, m. 81. 8516

Potrzebny jest uczeń gimnazjum 3-go dla przygotowania chłopczyka do klasy wstępnej. Nowy-Świat № 56, m. 13. z bramy.

Francuzka starsza, z wykształceniem, zaraz do umieszczenia do starszych dzieci. Wiadomość: Nowy-Świat 40, m. 14. 8495

Francuzka potrzebna na przychodnią wieczorami. Wiadomość od g. 12 do 2. ulica Szpitalna № 1, mieszkania 6. 8505

Posady i prace.

Rządcy domu wynagradzanego pieniędzmi lub mieszkaniem, ktoby potrzebował, raczy zostawić adres dla J. W. 60, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8144

Panny potrzebne do upięcia sukien, do staników, rękawów, oraz podręczne do nauki przyjmuje ze wszystkiem, wyuczam kroju sposobem paryzkim. Krakowskie-Przedmieście № 5, dom hr. Krasińskiego. 8109

Panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy, potrzebną jest zaraz. Magazyn mód W. Dłużniewskiej, Marszałkowska № 62. Tamże jest do odstąpienia część sklepu na kwiaty. 8184

Do interesu handlowo - wekslowego, potrzebny inkasent „odbiorca pieniędzy" i drugi do podobnej czynności, w sile wieku i dobrego prowadzenia się, bez różnicy wyznania i stanu, wykształcony o tyle, ażeby umiał pisać. Pensja stosownie do gwarancji. Życzący przyjąć obowiązki, winien odnieść się listownie pod adresem: Kutno poste-restante, na odpowiedź dołączyć markę. 8313

Retuszerka potrzebną jest zaraz. Wiadomość: Świętokrzyzka 12, w dystrybucji.

Potrzebne panny zdatne i podręczne do pracowni sukien. Ulica Wilcza 6, m. 18.

Krojczyni francuzka, kroju Laférrière, specjalnie stanika do umieszczenia. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. L. P. 1292

Żądaną jest osoba, mężczyzna lub kobieta z kapitałem 400—600 rs., pensja stała i procent z interesu. Wiad.: Leszno 18, u p. Szczepańskiego. 8311

Potrzebny jest na wieś człowiek pojedyńczy, w podeszłym wieku, znający gospodarstwo wiejskie, umiejący prowadzić rachunki gospodarcze i znający język francuzki. Pensja rs. 120 rocznie. Adres: w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. H. Z. 8112

Potrzebną jest francuzka lub szwajcarka do dwojga dzieci na stałe, albo na sezon letni. Wiadomość: Świętojerska № 24, m. 3.

Szewców zdolnych do roboty męzkiej, oraz wywrotków damskich, potrzebuje magazyn. Dzika 24, mieszkania № 5. Próby wymagalne. 7740

Potrzebny jest uczeń do cukierni Pągowskiego. Marszałkowska № 47. 8360

Panny do staników i upinania potrzebne są zaraz. A. Kurowska, Złota 12. 8347

Potrzebny rządca i do odbioru komornego, z kaucją 600 rs. Adresy do kantoru Kurjera pod № 599. 8348

Do pracowni M. Chraszczewskiej potrzebne są zaraz panny zupełnie uzdolnione do staników. Królewska № 25. 8316

Potrzebna jest zaraz panna znająca szycie bielizny, do magazynu na Krakowskie - Przedmieście, resursa obywatelska 58, za dobrem wynagrodzeniem. 8389

Potrzebne są panny do spódnic, zdatne, oraz panny do staników. Niecała № 3, 1-sze piętro. 8385

Panny kompletnie uzdolnione w krawiectwie damskiej, potrzebne są do magazynu S. Lulla & Comp. Długa 17. 8442

Potrzebnych jest kilka panien, do maszyn cienkich i grubych pończoszniczych, oraz wykończarki, do pracowni pończoch Zaleskiej. Świętojerska № 22. 1308

Uczeń gimnazjum, filolog, posiadający języki: angielski, francuzki i niemiecki, poszukuje tłomaczeń z tychże na polski lub rosyjski. Adresy uprasza składać w kiosku obok Kopernika, pod lit. Z B. M. 1317

Osoba młoda życząca zająć się gospodarstwem na letnim mieszkaniu u pojedyńczej osoby, zechce podać warunki i adres do kiosku, Chmielna róg Zielnej. 1323

Kucharka uzdolniona, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca tu lub na wyjazd, zaraz albo od 1-go Lipca. Chmielna № 52, mieszkania 39. 1329

Z kaucją rs. 200 potrzebny konduktor do omnibusu hotelowego. Kaucja wymagalna w gotowiźnie lub w dowodzie z kasy. Wiadomość: kantor wynajmu powozów w hotelu Krakowskim. 8511

Osoba przybyła z prowincji, znająca się na gospodarstwie, także i na kuchni, z dobrą rekomendacją. Sosnowa № 4, w suterynie na prawo № 15. 8534

Potrzebnym jest czeladnik kowalski, któryby potrafił w ogniu robić. Zgłosić się za rogatkę Jerozolimską, w Ochocie u Sroczyńskiego, w warsztacie narzędzi rolniczych.

Potrzebna zaraz dziewczyna (panna), do lekkiej posługi, dwie godziny wieczorem, do pojedyńczej osoby. Nowy-Świat 26, m. 8.

Dziewczynka moralnie wychowana, około lat 15, potrzebną jest zaraz do zakładu mlecznego. Krakowskie-Przedm. 54. 8531

Słuchacz lwowskiej politechniki, szuka zajęcia na przeciąg kilku miesięcy u którego z panów budowniczych, przedsiębiorców, albo jako nauczyciel domowy, podejmuje się przygotować uczniów do egzaminów ze wszystkich przedmiotów austrjackim planem szkolnym objętych. Zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem: Lwów, redakcja „Diła" M. G.

Potrzebny ekspedytor do piekarni najnowszej, Nowo-Wielka № 5, ale tylko zupełnie obeznany z tą czynnością. 8478

Fabryka gorsetów Habicha, Miodowa 6, potrzebuje panny mogącej zastąpić sklepową. 8475

Potrzebna panna do staników za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat domu № 27, mieszkania 9. 8472

Potrzebna jest panna służąca znająca krawieczczyznę, mająca dobre świadectwa. Chmielna № 11, mieszkania 5. 8470

Rs. 100 temu, kto wyrobi posadę dla człowieka ze średniem wykształceniem, z dobrą rekomendacją. Wiadomość: Piekarska № 12, mieszkania 8. Adam. 8467

Posady rządcy dóbr lub kontrolera, szuka człowiek młody, posiadający uzdoln. wyższe w zawodzie rolniczym, języki obce, może przyjąć także inne odpowiednie zajęcie. Pośredniczącym zastrzega honorarjum. Ulica Śliska № 4, mieszkania 5. 8465

Panny do krawieczczyzny podręczne i do nauki potrzebne. Marszałkowska 50, m. 11.

Panny zdatne i do nauki, potrzebne do pracowni sukien damskich. Ulica Złota 39, oficyna prawa, 1-e piętro. 8492

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne są zaraz; wynagrodzenie dobre.— Marszałkowska № 65, mieszkania 13. 8462

Niemka przyzwoita poszukuje miejsca. Żelazna brama № 1, stróż wskaże. 8457

Panny do sukien, uzdatnione, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Ul. Grzybowska № 5, mieszkania 37. 1311

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8082

Ławi kilka par jest do sprzedania. Wiadomość: Królewska № 13, w litografii.

Koń wierzchowy arabczyk, dobrze ujeżdżony, do sprzedania z siodłem i mundsztukiem. Wiadom. w fabr. asfaltu, róg Solca i Tamki.

Wózek i fotel dla chorej osoby do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Dzika № 1, z bramy na 2 piętrze, od godz. 11 rano do 6 po połud. 8298

Sukienki, fartuszki, bielizna dziecięca. Hotel Brühlowski, Wrotnowska. 7393

Fortepiany nowe do sprzedania, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów, pianin i strojenia. Oboźna 3. A. Janiszewski.

Marki używane, w ilości 25,000 są do sprzedania, na cel dobroczynny. Nowy-Świat № 20, stróż wskaże, do 10 rano. 8294

Meble do sprzedania: garnitur używany, palisandrowy, szafa, komoda, łóżko jesionowe, łóżko tapicerską robotą; rozmaite sprzęty domowe. Obejrzeć do 10 rano i od 2—5 po południu. Grzybowska 2, stróż wskaże. 8302

Do sprzedania: sześć krzeseł, kanapa, dwa fotele. Nowogrodzka 21a, m. 7. 8374

Są do sprzedania dwie pary łóżek, ozdobn., orzechowych, za przystępną cenę. Sienna № 7, u stolarza. 8372

Do sprzedania fortepian wiedeński, krótki, czarny. Hoża 12e, m. 7. 8373

Do sprzedania bardzo tanio sofa turecka mało używana. Elektoralna 39, u tapicera.

Szale: turecki i chiński, są do sprzedania. Wiadomość na Nowym-Świecie pod № 7, mieszkania 8, u p. Niżyckiej. 8142

Ławki teatralne wyściełane, używane, tanio do zbycia. Solna 8.—Makow. 8273

Fortepian mahoniowy o pół 7-mej oktawy do A, z dwoma szprejcami, w dobrym stanie. Wiadomość na Powązkach u organisty Zdanowicza. Cena rs. 160. 8219

Meble tanio, 2 garnitury orzechowe najmodniejsze, jedwabiem bordo kryte, nowe.— Krucza 1b, miesz. 1, róg Pięknej. 7866

Elektro-magnetyczne aksamitki ułatwiają ząbkowanie u niemowląt bez bólu i chorób, szybko a łagodnie. Dziecię noszące aksamitkę nie choruje zupełnie na ząbki, chociaż takowe wyrzynają się zazwyczaj boleśnie, a samo wyrzynanie się ząbków sprowadza rozdrażnienie nerwów, gorączki i choroby, które częstokroć nawet śmiercią się kończą. Sprzedaje K. Rokossowski, wynalazca nowej konstrukcji aksamitek. Cena rs. 5. Nowy-Świat 13, róg Jerozolimskiej. 7396

Tanio do nabycia fortepian wiedeński, żyrandol, lustra, szafy, obrazy, zegary, porcelana, szkło i t. p. Wiadomość: Marszałkowska 32 (dawniej Laferme), pierwsze piętro, № mieszkania 0, od g. 11—4. 8015

Do sprzedania zabezcen eleganckie urządzenie sklepowe. Zgoda № 6. 8169

Koronki ruskie, szare i jedwabne crême, do sprzedania tanio. Świętokrzyzka № 29, prawa oficyna, 4. 1226

Meble wszystkie nowe do sprzedania z powodu wyjazdu. Warecka 6, m. 2. 7271

Książki historyczne, powieści i naukowe kupuje sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2, w Warszawie. 882

Maszyny kompletne, nowe, do olejarni parowej, są do sprzedania. Wiadomość w młynie parowym, Prosta № 6. 4642

Główny skład trumien metalowych, girlandy i wieńce F. Trelle. Nowy-Świat 76.

Rejestra gospodarskie i kwitarjusze, oraz wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe poleca tanio J. N. Bronikowski, Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. 7738

Fortepian i pianino czarne, o 7 oktawach do sprzedania. Pianina do wynajęcia i na letnie mieszkania jak lat poprzednich. Nowy-Świat № 4, w składzie J. Hinz. 8277

Fortepian fabryki Antoniego Hoffera za rubli 400 do sprzedania. Stara Praga, za mostem, ulica Panieńska 417B, m. 10. 1279

Z powodu wyjazdu, sprzedają się meble z 4-ch pokoi i sprzęty gospodarskie. — Tamże jest mundurek gimnazjalny na lat 14. Róg Wspólnej i Kruczej 13 lit. B, m. 5. Zastać można do 11 zrana i od 3 do 6. 8245

Meble używane rozmaite, tanio, zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże nabywa meble, kassy, fortepiany. Solna 8. Makow. 8274

Klacz wierzchowa, arabska, kara, 5-letnia, doskonale wyjeżdżona, do sprzedania. Ul. Włodzimierska № 9. 8167

Klacz wierzchowa, gniada, krwi angielskiej, lat 6, kompletnie ujeżdżona, do sprzedania za przystępną cenę. Jerozolimskie koszary (Koszyki), 5-a baterja, spytać stajennego Basztowego. 8166

Meble. Eleganckie i gustowne z 5-u pokoi, garnitury, szafy rozbierane, biuro męzkie, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, lustra złocone, firanki, lampy, dywany, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30. 7945

Do sprzedania elegancki angielski garnitur salonowy czarny, garnitur gabinetowy, lustra, cały jadalny pokój, na urząd robiony, łóżka, tualeta, umywalnia z lustrem, szafy, szafki do bielizny, otomanka, biuro, szeslong, lampy, żyrandol, kandelabry etc. Sienna № 3, mieszkania 4. 8189

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 8171

Meble, kompletne urządzenie z 7-u pokoi, lustra, tremo, lampy, olejodruki, dywany, firanki, regulator, do sprzedania razem lub częściowo. Twarda № 6. w podwórzu na lewo w pałacyku. mieszkania 41. 8276

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, z jadalni umeblowanie dębowe, biurko duże męzkie, biurko damskie misternej roboty, szafa piękna, szafki do bielizny, umywalnia z marmurem, konsolki czarne, otomana duża, otomanka damska jedwabiem kryta, tualeta, damski stoliczek, portjery z kilku pokoi, firanki, parę obrazów i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12, stróż wskaże. 8341

Do sprzedania fortepian nowy, suknia ślubna, dwie jedwabne. Hoża 14a, m. 3.

Tokarnia nożna, drewniana do sprzedania tanio. Elektoralna 10, mieszk. 12. 8455

Do sprzedania: 3 szafy, łóżko jesionowe, kapa koronkowa na podwójne łóżko i koronki. Wiadomość: ulica Chmielna № 25, mieszk. 14, 2-e piętro, od g. 3—6. 8502

Plan m. Warszawy z 1838 r., litografowany, mający 9 łokci kwadratowych powierzchni, egzemplarz bardzo rzadki, do sprzedania. Tamka 9, mieszkania 6. 8488

Cegła stara do sprzedania tanio. Wiadomość: Tamka 9, u stróża. 8487

Pianino nowe za rs. 300 do sprzedania.— Ulica Piękna № 23, m. 17. 8507

Różne meble do sprzedania. Śliska № 33, u stolarza. 8510

Bryka resorowa z fartuchami, amerykan kryty lub odkryty, para chomont z lejcami i naszelnikami, przytem waga i sztelwagi, poprzeczna do czwórki, są do sprzedania w dobrym stanie, za nizką cenę przy ulicy Twardej № 42, u Ant. Kaweckiego, od 5—8 wieczorem. 8523

Piękny buldog, jasno-płowy do sprzedania. Nowy-Świat 40, u stróża. 8540

Kubek srebrny z medaljonami, antique, jest do nabycia. Krakowskie-Przedmieście № 93, miesz. 6, 3-e piętro. 8538

Różne meble do sprzedania. Wiadomość: Leszno 2, u stróża. 1319

Do sprzedania maszyna ręczna za rs. 15, suknia nowa za rs. 18. Pańska 10, mieszkania 2. 1328

Fortepian $6\frac{1}{2}$ oktaw za rs. 90. Śliska 10, mieszkania 15. 1327

Do sprzedania meble jesionowe, używane, bufet, stół obiadowy, krzesła wyplatane, szafy do sukien i bielizny, komody, stół z blatem marmurowym, olejno malowany, stolik z malowaniem akwarelowem, fotel obity skórą malowaną złotem. Jerozolimska 9, mieszkania 4, od 12—5. 1321

Szafy wiktuałowe są do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Wspólna № 14. Wiadomość u stróża. 8464

300 posadzki dębowej suchej. Ul. Leszczyńska № 12. 8461

Fotele, krzesła i duża sofa używana, są do sprzedania za cenę przystępną. Krucza 2B, 1-e piętro, mieszkania 4. 8460

Maszyna Wheelera nożna za 20 rs., lustro z konsolą duże za 55 rs. Niecała 8, w dystrybucji. 8458

Fortepian Hoffera, palisandrowy, bardzo mało używany, garnitur mebli aksamitem krytych, zegar antique, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 32. 8491

Klacz wierzchowa, arabska, kara, 5-letnia, doskonale ujeżdżona, do sprzedania. Ulica Włodzimierska 9. 8493

Miału z węgla kamiennego 10 fur, do sprzedania. Piekarska № 5, u właściciela domu.

Książki polskie, francuzkie, ruskie, sztychy, obrazy, miniatury, porcelana, kryształy, makaty, szale, zegary, bronzy, meble i wszelkie przedmioty starożytne, kupuje księgarnia B. Bolcewicza, Saski plac № 5 róg Królewskiej. 8480

Wałach skarogniady, bez wszelkich wad, chodzący w parze i w pojedynkę, do sprzedania za rs. 450, przy ul. Chmielnej 46.

Zabezcen różne meble. Erywańska № 5a, u stolarza. 8474

Do sprzedania maszyna do szycia nożna i ręczna, razem, różne meble etc. Izba skarbowa, u rządcy domu Niczepurenko. 8469

Fortepian o 6-u i pół oktawach, fabryki Troschla, za nizką cenę do sprzedania.— Leszno № 65, mieszkania 9. 8468

Do sprzedania garnitur orzechowy, rzeźbiony, fasonu fotelikowego; fortepian w bardzo dobrym stanie fabryki Hoffera. Wiadomość: Zgoda № 2, u stróża. 1320

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Żelazna № 32. 8332

Sklep mydlarski, kolonjalno-dystrybucyjny do sprzedania, w bardzo dobrym punkcie. Wiad. w kiosku na Pradze. 8337

Dystrybucja do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Świętokrzyzka № 12, w dystrybucji. 8359

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia kawiarnia z billardem. Ulica Długa № 2.

Pacht od 30-tu krów lub daleko więcej jest do wzięcia z d. 1 Lipca r. b., 2 mile od Warszawy, 4 wiorsty od stacji dr. żel. oddalony; może być i dostawa ciągła uskuteczniana do Warszawy. Wiadomość: Królewska № 13, w litografji. 8364

Suma rs. 471 kop. 45 na 1-m № hypoteki znajdująca się, jest do odstąpienia. Zgłaszać się proszę na ul. Złotą № 12, m. 52.

Magle wiedeńskie do sprzedania. Żurawia № 13, róg Kruczej. 8324

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do sprzedania za nizką cenę z powodu zmiany pilnego interesu, z kontraktem 3-letnim. Ulica Pańska № 64. 8310

Mężczyzna obarczony liczną rodziną, potrzebuje dla otrzymania posady złożyć kaucję 100 rs., na którą może dać poręczenie hypoteczne. Gdyby kto z szanownych kapitalistów chciał przyjść z pomocą rzeczywiście potrzebującemu, przez złożenie takiej kwoty z wszelką rękojmią bezpieczeństwa, raczy łaskawie nadesłać adres do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. W. C. 1281

Życzący sobie pozbyć skład węgli z całym taborem, zechce złożyć swój adres w kantorze niniejszego pisma pod lit. W. L. B.

Do odstąpienia sklep pod Turkiem. Nowy-Świat № 48, z towarem lub bez towaru, zaraz lub od św. Jana. 8336

Do odstąpienia kawiarnia. Wiadomość na miejscu: ulica Gołębia № 13. 8217

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Śliska № 13. 8202

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Widok № 16. 8188

Kolonja $1\frac{1}{2}$ włóki, dobrze zagospodarowana w blizkości stacji Nowo-Mińsk, przy szosie do sprzedania. Bliższa wiadomość: ul. Piwna № 11, mieszk. № 14. 8129

Jest do odstąpienia mleczarnia w ogrodzie spacerowym, posiadająca 8 własnych krów. Tamże garkuchnia lub restauracja. Koszykowa № 1. 8247

Jest do sprzedania warsztat introligatorski, za przystępną cenę. Ulica Ogrodowa № 33, mieszkania 9, od godziny 2 do 6 po południu. 8296

Sklep spożywczy z dystrybucją do odstąpienia zaraz. Bednarska № 17. 8167

Jest do odstąpienia zaraz sklep mydlarski z powodu nieporozumień familijnych. Komorne wygodne i tanie za bardzo przystępną cenę. Ulica Próżna № 6. 8141

Gubernja Piotrkowska, 12 wiorst od stacji Nowo-Radomsk, jest do **sprzedania** lub wydzierżawienia na dłuższe lata, w środku dużej osady 8 mórg nowopolskich ziemi dobrej i 2 mórg łąki dwu-kośnej, z domem nowym i dobrą propinacją, w tem otrzyma bardzo odpowiednie miejsce i wszelki materjał drzewny na pobudowanie wiatraka o 2-ch gankach z pytlami, a resztę ma swemi siłami dokończyć. Zgłosić się można rano: hotel Niemiecki, ulica Długa, Warszawa, szwajcar wskaże, lub Nowo-Radomsk sklep żelaza Orbach. 8357

Do sprzedania za rogatką Ząbkowską 14,070 łok. kw. placu, z urządzonym na tej przestrzeni ogrodem owocowym, domem mieszkalnym i innemi zabudowaniami. Wiadomość na miejscu, ul. Radzymińska № 30.

Apteka blizko kolei W.-W., z obrotem rocznym 2,000 rs., z powodu słabości właściciela do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można w aptece W. Kucharzewskiego, Senatorska № 480. 8207

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Pańska № 51. 8210

Posesja w środku miasta położona, z zabudowaną oficyną, a frontem do budowy, do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość: Hoża № 16, pierwsze piętro, codziennie do 12-ej w południe. 8060

Sklep narożny z mieszkaniem, w domu targowym, zdatny na naftę, legominy i t. p., do odstąpienia z kontraktem od 1-go Lipca. Wiadomość: Niecała № 12, w dystrybucji.

Sklep z wiktuałami i dystrybucją do sprzedania, z powodu koniecznego wyjazdu. Ul. Orla № 8. 8376

Majątek położony 2 mile od jednej z większych stacyj kolei Bydgoskiej, do sprzedania lub zamiany na dom, w cenie około 100,000 rs. Wiadomość w kancelarji rejenta Skabiczewskiego w hypotece. 8319

Suma rs. 2,800 bardzo dobrze ulokowana, natychmiast bardzo korzystnie do sprzedania w kancelarji rejenta Skabiczewskiego.

W każdym czasie jest do sprzedania piekarnia, z całem urządzeniem. Wiad. ul. Wiejska № 12, mieszk. № 19. 8428

Rs. 12,000, 7,500, 6,000, do wypożyczenia na domy bez pośrednictwa. Wiadomość: Włodzimierska 3, w składzie węgli. 8386

Majątek ziemski do sprzedania lub zamiany na dom, tamże potrzebna suma rs. 18,000 na spłatę na 1-y № hypoteki; do wydzierżawienia ogród owocowy za rs. 600, propinacja za rs. 250. Widok № 16. m. 12, do 10 rano i pomiedzy 5 a 6 wieczorem.

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją do sprzedania z powodu wyjazdu. Kozia 10.

Dzierżawa donacyjna z powodu zwinięcia gospodarstwa do odstąpienia pod bardzo korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość: Widok № 2, mieszk. 6, do 10 rano i od 3—5.

Sklep do sprzedania za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Ul. Dzielna № 34B.

Dom do sprzedania nowy, niedaleko rogu ulicy Marszałkowskiej, 3-y piętrowy, o 6-u oknach, za 35,000 rs. Szacunek wymagalny 15,000 rs. Wiad. u B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. 1315

Wspólnik potrzebny do 1,500 rubli kapitału majacy, do interesu kilka lat egzystującego, dającego netto 50 procent zysku. Kasa, zarząd, gwarancja w ręku przystępującego do wspólki. Objaśni Zawadzki: Królewska № 43, róg Grzybowa. 8514

Poszukuje się do kupienia kolonji, w stronie kolei Terespolskiej, między Warszawą a st. Mrozy, mającej obszaru ziemi około pół włóki, z zabudowaniem i ogrodem owocowym. Wiadomość o nabywcy podać proszę: Nowy-Świat № 18, mieszk. 40, A. Suchockiemu, w razie niezastania zostawić na notatkę numerowemu. 8536

Kupiec kawaler poszukuje do magazynu handlowego w Rosji wspólniczki, osoby pojedyńczej z maleńkim kapitałem. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. pod adresem A. A. 38. 8542

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 37. 8537

Magle w dobrym stanie i punkcie, wdowiec, z przyczyny podeszłego wieku odstępuje i sprzedaje, przy ul. Wspólnej № 22.

Do sprzedania krowiarnia. Wiad.: Nowogrodzka 4, m. 15, albo w kiosku Bracka, róg Chmielnej. 1322

Do interesu hurtowego, reprezentującego produkt fabryczny, poszukuje się wspólnika z kapitałem 1,000 rubli, obznajmionego z czynnościami handlowemi i kassowością. Reflektanci zechcą adresy swe pod lit. S. 620 złożyć w biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1318

Majątek do sprzedania w guberuji Charkowskiej. Szczegółowa wiad.: Wspólna 34, mieszkanie Rożyckiej. 1326

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, do odstąpienia każdego czasu. Wiad.: kiosk przy Koperniku. 1324

Sklep spożywczy dobrze procentujący, z przyczyny nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia zaraz. Komorne nie drogie za kontraktem jeszcze na lat 2. Bliższa wiadomość w tymże sklepie na Pradze przy ulicy Wołowej pod № 232, w okolicy rogatek Moskiewskich. 1312

Zakład malarski z wyrobioną kiljentelą jest do odstąpienia. Wiadomość u malarza G. Glatz, Twarda № 28. 1313

Magle do sprzedania z powodu słabości. Obejrzeć można: Twarda № 28; o warunkach się dowiedzieć przy ul. Ogrodowej 12, mieszkania 1. 8499

Do sprzedania wieś bez służebności, włók 14; złote rzeczy, obrazy, suknie. Marszałkowska 26, m. 20, od g. 11—2. 8489

Dzierżawcy poszukuje się na dom w Warszawie, znaczne ustępstwo od stałego dochodu zapewnia się. Kaucja wymagana 3,000 rs., będzie zabezpieczoną hypotecznie. Wiadomość u adwokata przysięgłego Jasińskiego, Długa 32 8486

Magle są do nabycia tanim kosztem, z powodu wyjazdu posiadającej. Gęsia 31. 8196

Hotel do wydzierżawienia w Warszawie. Dowiedzieć się u p. Kostrowickiego. Ulica Długa № 30, od g. 10—12 w połud. 8508

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ul. Furmańska № 10. 8509

Dystrybucja z produktami spożywczemi jest do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 8504

Sklep z obuwiem do odstąpienia z powodu wyjazdu, z całem urządzeniem. Wiadomość w kiosku, róg Koziej i Senatorskiej.

Dom 3-piętrowy w Warszawie do sprzedania lub zamiany na majątek ziemki, bez pośrednictwa. Wiadomość: róg ulicy Mokotowskiej i Wilczej № 14, u właściciela. 8490

Folwark do sprzedania, rozległości 11 włók, odległy od Warszawy 9 wiorst, od stacji Rembertów 3 wiorsty drogi. Opis folwarku i objaśnienia w handlu win p. Potrzebskiego, Nowy-Świat № 27. 8436

Lokale.

Lokale różnej wielkości, z wygodami, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domu № 34, przy ulicy Elektoralnej. 8107

Środek miasta, Królewska 3, m. 16, pokój kawalerski, umeblowany, z usługą od św. Jana—miesięcznie, oraz 2 pokoje od 20-go Czerwca na 2 miesiące. 7768

Podwal № 2, obok kolumny Zygmunta, jest do wynajęcia lokal, składający się: ze sklepu dwu-okiennego i 4 pokoi na dole, jak również 4 suteryn. Lokal odpowiedni na restaurację lub inny w tym rodzaju zakład. Wodociągi i gaz zaprowadzone. W razie potrzeby lokal może być podzielony na części.

Od 1-go Lipca do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia z osobnem wejściem, mieszkanie suche, ciepłe, widne, powietrze zdrowe, czyste, widoki piękne przy ogrodzie pełnym drzewek i kwiatów. Cena umiarkowana. Przez Krakowskie-Przedmieście i Oboźną, róg Dobrej i Drewnianej № 10. 8114

Do wynajęcia natychmiast za rs. 25, front Jerozolimskiej, róg Kruczej, salonik umeblowany z sypialnym, pościelą. Wiad.: Wspólna 26a, mieszk. 1. 1288

Przy magazynie sukien damskich, jest do wynajęcia pokój frontowy, z oknem wystawowem, na stroje damskie, lub same okno. Wiad.: Twarda 9a, m. 18. 8367

Zaraz jest do wynajęcia salon duży, o 3-ch oknach z pokojem, umeblowany, z wspólnym przedpokojem, przy poważnej rodzinie. Niecała № 12, m. 4, 1-e piętro, od frontu.

Są do wynajęcia dwa pokoje umeblowane, z kuchnią lub bez, na miesięcy dwa, pod № 12 Złota, 1-e piętro, mieszk. № 7. 1296

Warsztat po ślusarzu, i 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia, od 1 Lipca. Wolant nowy z zaprzęża angielską do sprzedania. Wilcza 24. 8183

Królewska 37, od 1 Lipca r. b. 3 pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia od frontu, na 1-m piętrze; w oficynie: 3 pokoje przedpokój i kuchnia na 1-m, 2-m i 3-m piętrze; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze i 3-m piętrze, lokale wszystkie z wodociągiem i zlewem; jeden sklep o dwóch otworach i jeden sklep o jednym otworze. 8175

6 i 4 pokoje z wygodami, 2 sklepy od 1-o Lipca Chmielna 9. 7914

Plac Teatralny № 7, do wynajęcia od 1-go Lipca na 2-m piętrze od frontu 2 lokale: za 500 rs. i za 1,500 rs.; w oficynie 2 lokale: za rs. 300 i za rs. 450 rocznie. Wiadomość u rządcy lub gospodarza. 8365

Każdego czasu do wynajęcia z umeblowaniem, usługą i wygodami możliwemi 2 saloniki lub 1 od ulicy Żurawiej № 7, m. 8, od placu św. Aleksandra. 8255

Do wynajęcia zaraz pokój obszerny frontowy, umeblowany, z przedpokojem. Zgoda wprost Brackiej № 2, m. 12, piętro 2-e.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 8 pokoi, przedpokój, kuchnia, alkowa, śpiżarka, waterklozet, wanna, prysznic, z gazowem oświetleniem, od frontu, przy ulicy Twardej № 9a. 8375

Do odnajęcia na czas od 15 Czerwca do 15 Września, elegancko umeblowany lokal z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na parterze, w hotelu Saskim (2 brama) № 111. Wiad. od 3—5 po południu w miejscu, lub u p. zarządzającego hotelem Saskim. 1283

Pokój, kuchnia do odnajęcia przy familji. Nowy-Świat 12, mieszk. 14. 1285

Całe 1-e piętro składające się z 6, 4 i 3 pokoi, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość: Chmielna 10. 8309

Lokali kilka, oraz sklep z mieszkaniem frontowem do wynajęcia. Twarda № 36, obok przystanku tramwajów. 8320

Pokoju nie umeblowanego, przy familji, ze śniadaniem i obiadem, za rs. 25, lub bez stołowania, poszukuje młody człowiek lubiący spokój i porządek, w okolicy placu Teatralnego lub Tłomackie, od 1-go Lipca r. b. Oferty pod liter. A. Z. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8329

Korzystne dla fabryk kwiatów, rękawiczek, składów wstążek, perfumeryj, zabawek i towarów łokciowych. W dzielnicy nadzwyczaj ożywionej jest do odnajęcia pół sklepu elegancko urządzonego, mieszczącego towar wyłącznie do użytku damskiego przeznaczony. Oferty adresować: A. H. 16 poste restante. 8339

Sklep narożny wraz z trzema pokojami, piwnicą i komórką, lub też bez tychże na miejsce od wielu lat egzystującego handlu korzennego, do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość na miejscu, Chłodna № 53. 1179

Do najęcia dwa pokoje umeblowane z usługą. Świętokrzyzka № 11 domu, mieszkania 6. 8163

Pokój ładnie umeblowany, od 1-go Lipca do odnajęcia z usługą i samowarem. Ulica Świętokrzyzka 12, mieszkania 18. 8135

Lokal, 8 lub 6 dużych pokoi z wygodami, na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej № 32 (Laferme), do wynajęcia od 1-o Lipca. Wiadomość na miejscu. 1113

4 dom od Krakowskiego-Przedmieścia. Bednarska № 15, 1-e piętro: 6, 7, 8 lub 9 pokoi obszernych, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, klozet, 4 wejścia. 1256

Mieszkanie do wynajęcia: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, z ogrodem, od 1-go Lipca, tanio. Ul. Wilcza № 17G. 8197

Na letnie mieszkanie przed Jabłonną przy samym przystanku kolei Nadwiślańskiej Płudy, w sosnowym lesie, osobne domki po 200 rs. do wynajęcia. Wiadomość w Warszawie, Włodzimierska № 5A, mieszk. 1, od 10 do 3, prócz świąt, lub u rejenta Kiersnowskiego. Miodowa 15. 1273

Letnie mieszkania bardzo komfortowe, o 10 do 12 wiorst od Warszawy, 6 pokoi, może być i więcej, dzielące się na mniejsze lokale, wśród ładnego ogrodu, w pobliżu lasów. Wiadomość: Bracka 12. 8340

Pokoj umeblowany, blizko wystawy, z całodziennem życiem lub bez. Wilcza № 22, mieszkania 1. 8445

Pokój przy familji dla kobiety przyzwoitej, od kwartalu. Wiadomość: Elektoralna № 32, mieszkania 5. 8408

Do wynajęcia sklep zdatny na hurtowy handel i mieszkanie letnie w Mokotowie, na wprost ogrodu p. Szustra, za przystępną cenę. 8483

2 pokoje umeblowane w blizkości wystawy, wśród ogrodów, do wynajęcia na dnie lub miesiące. Krucza № 3. 8501

Zaraz do najęcia pokój z osobnem wejściem, z meblami lub bez. Mazowiecka № 1 domu, mieszkania 4. 8466

Pokój do najęcia zaraz, z usługą, meblami, nie drogo. Złota № 28B, m. 24, wiadomość od godziny 12—6. 8459

3 pokoje, przedpokoik i kuchnia, w oficynie na dole, od 8-go Lipca, za rs. 260.— Ogrodowa № 16. 8503

Zaraz do wynajęcia sa przystępną cenę 2 pokoje elegancko umeblowane i jeden pokój oddzielny skromnie urządzony. Jasna № 2, stróż wskaże. 8500

Potrzebny apartament obszerny, ze świeżem powietrzem, wśród ogrodów. Wiad. A Szuster, hotel Drezdeński. 8555

2 sklepy narożne z mieszkaniem, na Pradze, przy ulicy Targowej, w miejscowości najbardziej ożywionej handlowej, na skład wódek lub inny handel, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u właściciela domu, ulica Bednarska № 4. 8482

W domu № 55 przy ulicy Chmielnej za Żelazną, w murowanym domu, są do wynajęcia pokoiki od rs. 4 do 7 miesięcznie, oraz suteryna o 4-ch oknach, na pracownię lub magle. 8484

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Marszałkowskiej, w domu № 45, na 2-m piętrze, 8 pokoi z przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem, stancją dla sług, 2-ma piwnicami i oddzielną górą. 8506

Nowy-Świat № 50, piętro 2. Salon z przedpokojem i gabinetem, z meblami, od frontu, i 2 małe pokoje umeblowane, od tyłu, zaraz do wynajęcia. 8481

Do wynajęcia od św. Jana r. b. pierwsze piętro, front, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, dwa wejścia, rocznie rs. 360. 3 Pokoje, kuchnia, 2-e piętro, rs. 200. 2 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 180 i 150. Stajnia i wozownia murowane rs. 90. Jerozolimska № 4, róg Solca. 8477

Na 3 miesiące do wynajęcia zaraz 3 pokoje z kuchnią, w oficynie, na 1-m piętrze, z meblami lub bez, za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat № 37, wiadomość tamże u zegarmistrza. 1297

Do wynajęcia od 1 Lipca pokój przy familji, z obiadem lub całodziennem życiem i usługą, na 1-m piętrze, za rs. 30 miesięcznie. Wiad. przy ulicy Pańskiej № 8, stróż wskaże. 8543

Mieszkanie umeblowane z przedpokojem i kuchnią, 2, 3 lub 4 pokoje. Oboźna 3, mieszk. 4, pierwszy dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 1325

Mieszkanie z 7 pokojów lub 10, stanowiące całość piętra, do wynajęcia. Nowy-Świat 42. 1316

Mieszkania z 7 pokojów i kuchni, z wodociągiem, z 4-a wejściami, suche i widne, stanowiące każde oddzielne piętro, przy gimnazjum żeńskiem. Ulica Wilcza № 17d, dom B. Korpaczewskiego, do wynajęcia: od 625 do 725 rs.; tamże i mniejsze lokale. 1314

Salon umeblowany z przedpokojem i schowankiem, na pierwszem piętrze, z oddzielnem wejściem, zaraz do odnajęcia, w domu hr. Zamoyskiego, ul. Rymarska № 6. Cena rs. 30 miesięcznie. 8515

Wśród ogródków, mieszkania słoneczne, wysokie, suche, ciepłe, parter: 2 pokoje, jeden z cygankiem, przedpokój rs. 120 rocznie; 1-e piętro: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia rs. 180 rocznie, piwnice, góra; 2-e piętro: pokój rs. 60 rocznie. Od Kopernika Oboźną, przy Dobrej № 8, ku Tamce. 8533

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie

Obiady prywatne 20 i 30 kop. Nowy-Świat № 68, mieszk. 10. 8539

Pracownia sukien Walentyny poleca się względom Szanownych pań. Nowy-Świat № 70, mieszk. 14, 2-e piętro od frontu. 652

Nadrabianie pończoch po kop. 30; tamże są gotowe skarpetki po kop. 40. Świętokrzyzka № 15 mieszkania 14. 8370

U akuszerki są pokoje dla osób spodziewających się słabości i na dłuższy czas przemieszkiwania. Ul. Włodzimierska № 3.

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka i dyskrecja. Opłata możliwie nizka. Bednarska № 15.

U akuszerki są pokoje umeblowane, dla osób spodziewających się słabości. Ul. Chmielna № 35. 8172

Matka, z powodu braku funduszów na utrzymanie swego dziecka, uprasza łaskawe osoby, o przyjęcie go za swoje. Furmańska № 9. Wiktorja Rybak. 8350

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Widok № 6, mieszk. 10. 8417

Mamki wiejskie, z małym długiem, z młodszym i starszym pokarmem. Ulica Marszałkowska № 67. 8512

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Świętojerska № 16, mieszk. 8. 8517

Mamki młode zdrowe, bez długu, z obfitym pokarmem u akuszerki A. A. Ulica Nowy-Świat № 49. 8519

Dzieciom ciężko dostającym zęby, udziela sympatycznej wstążk, przy której noszeniu zęby wydostają się lekko bez bólu. Cena rs. 3. Szeroki Dunaj № 7, w oficynie, prawe schody. 8521

Dziecię może być przyjęte na wykarmienie piersią, lub starsze na wychowanie, przy familji inteligentnej, za stosowną opłatą. Wiadomość: Szeroki Dunaj № 7, w oficynie, prawe schody. 8520

W drodze od ulicy Wareckiej do Czystej, zgubioną została portmona z 20 rs., z biletem loterji klasycznej i z pół rublem srebrnym pamiątkowym. Uprasza się znalazcę o złożenie takowej na ulicę Erywańską № 5, mieszkania 14. 8497

5 b. m. we Czwartek zgubiono woreczek a w nim 3 ruble i trochę drobnych, oraz bilet na loterję ¼ część losu № 12536. Znalazca raczy oddać do pałacu Uruskich do księżnej Czetwertyńskiej, za nagrodą. Zastrzeżenie uczyniono. 8496

Przy wyjściu z loży Teatru Wielkiego d. 5 b. m. zamieniono parasol. Osoba poszkodowana parasol swój prawie lepszy może odebrać, przy ulicy Mylnej № 5, z mieszkania № 10, za zwrotem zamienionego. 8518

Pinczer czarny zaginął, wabi się „Sieri," na szyi pokaleczony, odprowadzić proszę Sienna 6a. Lecznica dla zwierząt za nagrodą